

CZAS LETNI W PRZEPISACH

Małgorzata Bartnicka

Wydział Architektury, Politechnika Białostocka, ul. Grunwaldzka 11/15, 15-893 Białystok
E-mail: mbartnicka@gmail.com

DAYLIGHT SAVING TIME (SUMMER TIME) IN LEGISLATION

Abstract

The idea of the introduction of DST was born in the 19th Century. The objective of this proposal was to increase the use of daylight. Finally, the first time adjustment was introduced as a wartime measure in order to save energy. Summer Time has quite a few advantages, and it could be beneficially to consider its permanent application. Currently implemented time changes have predominantly negative effects on humans and domestic animals. These days, when average home energy use does not predominantly restrict to lighting purposes, energy savings due to lower use of lights are limited. Moreover, when DST protocols change, it makes more difficult to clearly interpret and apply legislation and regulations regarding light and insolation.

Streszczenie

Pomysł wprowadzenia czasu letniego zrodził się w XIX wieku. Miałoby to wpłynąć na lepsze wykorzystanie światła dziennego w ciągu doby. Ostatecznie po raz pierwszy zmianę czasu zastosowano podczas pierwszej wojny światowej jako czynnik oszczędzający energię. Czas letni ma wiele zalet i być może należy rozpatrzyć możliwość ustanowienia go na stałe. Obecnie stosowane cykliczne zmiany czasu niekorzystnie wpływają na organizm człowieka i zwierząt domowych. W dzisiejszych czasach, gdy zużycie energii elektrycznej w domach przestało być uzależnione wyłącznie od światła, uzyskiwane oszczędności są bardzo niskie. Ponadto zmiany czasu utrudniają precyzyjne odczytywanie i stosowanie przepisów prawa dotyczących nasłonecznienia.

Keywords: Daylight Saving Time (DST, Summer Time); history of introduction; legislation concerning DST and insolation

Słowa kluczowe: czas letni; historia wprowadzenia; przepisy dotyczące nasłonecznienia

Wszystko zaczęło się od złośliwego i ośmieszającego obyczaju Francuzów listu Benjamina Franklina, który został opublikowany 26 kwietnia 1784 roku w „The Journal of Paris”. List ten zatytułowany *An Economical Project* napisany został po pokazie działania nowej lampy Antoine A. Quinqueta i Ambroise B. Langego.¹ W czasie tego pokazu Franklin zauważył, że

zużycie oleju jest nieadekwatne do ilości uzyskiwanego światła, przez co rozwiązanie to nie jest korzystne pod względem ekonomicznym. Doszedł do wniosku, że przy poszukiwaniu rozwiązań oświetleniowych należy brać pod uwagę zmniejszanie kosztów oświetlenia.² Jednocześnie zaapelował o lepsze wykorzystanie światła dziennego. Postulat ten zrodził się następn-

¹ Właściwie była to udoskonalona wersja lampy olejowej z lustrzanym odbłyśnikiem opracowanej i opatentowanej w 1780 roku przez Aimé Arganda. Antoine Arnoult Quinquet wykorzystał jego pomysł i stworzył lampę, którą można było wieszać na ścianie, stąd pochodzi słowo kinkiet. Por.: R.J. Forbes, *More studies in early petroleum history*, E.J.Brill, Leiden, Netherlands 1959, s. 109.

² Postulat zgłaszany prawie na 100 lat przed oświetleniem elektrycznym i związanym z nim zużyciem energii. W 1752 roku ten sam Benjamin Franklin badał elektryczność i odkrył, że piorun jest iskrą elektryczną. Pierwszy łuk elektryczny uzyskał Humphry Davy w 1808, a pierwszy pokaz żarówki Thomasa Alvy Edisona miał miejsce 21 października 1879 roku.

go dnia, gdy przebudzony w nocy (była 6.00 rano) ze zdziwieniem ujrzał pokój zalany światłem słonecznym. Okazało się, że podekscytowany wieczornym pokazem zapomniał zamknąć okiennice. Przez to odkrył, że w Paryżu, mieście, w którym nierzadko wstawano dopiero przed godziną 12, w porze letniej słońce wschodzi bardzo wcześnie.³ Zrozumiał, że zarówno on, jak i całe rzesze innych ludzi przesypiali mnóstwo czasu, podczas którego było dostępne światło dzienne, natomiast noce spędzali przy nikłych płomieniach świec. Po odpowiednich obliczeniach kosztów zużycia świec w okresie wiosenno-letnim otrzymał zawrotną sumę ponad 64 milionów funtów. I w tym momencie postanowił napisać wspomniany list. Miał nadzieję, że gdy ludzie wreszcie się dowiedzą, że istnieje poranne światło dzienne, to będą bardziej skłonni do zmiany swoich obyczajów i wcześniejszego wstawania. Franklin nie postulował zmiany zegarowej czasu, celem jego wystąpienia było zachęcenie do lepszego dostosowania czasu snu i pory budzenia do okresu występowania światła dziennego.⁴

Pierwszą propozycję wprowadzenia sezonowej korekty czasu wysunął w 1895 roku mieszkający w Nowej Zelandii Brytyjczyk, z zawodu entomolog, George Vernon Hudson. Wymyślone przez niego rozwiązanie miało polegać na przesunięciu wskazówek zegara o dwie godziny do przodu (z 24.00 na 2.00) w dniu 1 października każdego roku oraz powrót do standardowego ustawienia czasu w dniu 1 marca.⁵ Dzięki temu rozwiązaniu poranne letnie słońce byłoby lepiej wykorzystywane. Naturalnie zmiany były dostosowane do warunków Nowej Zelandii, gdzie najzimniejszym zimowym miesiącem jest lipiec.

Hudson przedstawił tę propozycję w Wellington Philosophical Society 16 października 1895 roku. Pomimo znacznego zainteresowania tą ideą nie została ona wprowadzona w życie.⁶

Najbardziej znanym orędownikiem wprowadzenia czasu letniego był William Willett. W swojej broszurze opublikowanej w 1907 roku *The Waste of Daylight*

zwraca uwagę na niewykorzystywanie porannych promieni słonecznych w okresie letnim. Sugerowana propozycja rozwiązania tego problemu była dość oryginalna. Willett proponował, aby w każdą niedzielę kwietnia o godzinie 2⁰⁰ przesunąć wskazówki zegara o 20 minut do przodu, co da łącznie 80 minut więcej światła dziennego. Cofnięcie czasu odbywałoby się również stopniowo, w każdą niedzielę września. Rozwiązanie to miałoby zapobiec poczuciu „okradania ze snu” i przyczynić się do lepszego przystosowania organizmu do zmiany czasu. W dalszych rozważaniach przekonywał, że gospodarstwa domowe zaoszczędzą na kosztach gazu, oleju, świec lub energii elektrycznej, zaś człowiek na 50 lat swego życia zyska 2 lata więcej światła dziennego, a w 72 roku – 3 lata.⁷ Rok po publikacji udało mu się przekonać do swego pomysłu przedstawiciela władz, Sir Roberta Pearce'a, który przedstawił w 1909 projekt ustawy w Parlamencie. Wystąpienie zostało poparte odpowiednimi argumentami. Udowodniano, że zmiana czasu spowoduje wydłużenie dostępu do oświetlenia dziennego, co korzystnie wpłynie na szkolenie armii, poprawi ogólny stan zdrowia ludności, zwiększy możliwość rekreacji, zintensyfikuje ruch pasażerski, zmniejszy wydatki na oświetlenie i ograniczy wypadki manewrowe na kolei. Wniosek spotkał się jednak z silną opozycją, zwłaszcza środowisk powiązanych z rolnictwem, jako utrudniający pracę w gospodarstwie. Ponadto stwierdzono, że zmiana ta rozleniwia pracowników, prowokując ich do dłuższego pozostawania rano w łóżku.⁸ Również w tym przypadku zmiany nie zostały wprowadzone. Należy jeszcze zaznaczyć, że w kolejnych edycjach publikacji Willett modyfikował swoje rozwiązanie. W wydaniu z 19 z marca 1914 roku proponuje jednorazowe przesuwanie czasu o godzinę w trzecią niedzielę kwietnia i września.⁹

Ostatecznie prekursorami zastosowania czasu letniego stali się Niemcy, którzy w ramach oszczędności energii podczas I wojny światowej wprowadzili 30 kwietnia 1916 roku po raz pierwszy czas letni (odwołanie 1.10.1916). Daylight Saving Time (DST)¹⁰ ustano-

³ Zjawisko znacznej dysproporcji pomiędzy długością dnia i nocy występuje w krajach leżących na północ i na południe od zwrotników. W strefie zawartej między zwrotnikami czas trwania dnia i nocy jest zbliżony, dlatego w państwach strefy równikowej nie stosuje się sezonowej zmiany czasu.

⁴ N.G. Goodman, *The Ingenious Dr Franklin. Selected Scientific Letters*, University of Pennsylvania Press, 1931, s. 17-22.

⁵ G.V. Hudson, Art. LVIII. *On Seasonal Time, Transactions and Proceedings of the Royal Society of New Zealand*, vol. 31, 1898, s. 577.

⁶ Por. np.: I.R. Bartky, *One Time Fits All: The Campaigns for Global Uniformity*, Stanford University Press, Stanford 2007, s. 246.

⁷ Tekst pierwszego wydania *The Waste of Daylight* dostępny w: D. de Carle, *British Time*, Crosby Lockwood & Son, Ltd. London 1946, s. 152-157.

⁸ *The Royal Society for the Prevention of Accidents Single/Double Summer Time – Policy Paper – May 2003 updated October 2006*, s. 3.

⁹ W. Willett, *The Waste of Daylight (With an Account of the Progress of the Daylight Saving Bill)*, Nineteenth Edition, March 1914.

¹⁰ W strefie czasu środkowoeuropejskiego czas letni określany jest jako CEST (Central European Summer Time).

wiono także w Anglii na podstawie ustawy z dnia 17 maja 1916 roku. W niedzielę 21 maja 1916 roku o godzinie 2.00 przesunięto wskazówki zegarów na 3.00 (czas GMT+1).¹¹ Zmiany te miały obowiązywać wyłącznie na czas wojny i miały nie dotyczyć Irlandii.¹² Zwyczaj wprowadzania czasu letniego w Wielkiej Brytanii nie skończył się jednak wraz z działaniami wojennymi. Co roku przedłużano działanie ustawy z 1916 roku oraz publikowano w prasie daty wprowadzania i odwoływania czasu letniego. Zazwyczaj był to koniec marca i koniec września z nielicznymi przedłużeniami na początek października, spowodowanymi na przykład strajkami węglowymi. Od roku 1923 obowiązywała ustawa uchwalająca czas letni pomiędzy 3 niedzielą kwietnia i wrześniem, a od 1925 czas ten przedłużono do pierwszej soboty października. Stan ten utrzymał się aż do II wojny światowej. Po rozpoczęciu wojny, w 1939 roku, czas letni przedłużono do 3 soboty października, ustanawiając jednocześnie, że zaczynać się będzie w 4 sobotę lutego. W październiku 1940 uchwalono, że czas letni będzie obowiązywać przez cały rok, a w kwietniu 1941 wprowadzono tzw. podwójny czas letni, zwany SDST (GMT+2), który miał obowiązywać od maja do sierpnia.¹³

W innych krajach europejskich w okresie międzywojennym czas letni właściwie nie obowiązywał. Do drugiej wojny światowej utrzymał się jeszcze w Belgii i Holandii. W Niemczech został odwołany we wrześniu 1918 roku. W Polsce, w okresie międzywojennym, czas letni został wprowadzony tylko raz, na terenie Wielkopolski. Informacja o wprowadzeniu czasu letniego ukazała się w publikowanym od 16.01.1919 roku przez Naczelną Radę Ludową Tygodniku Urzędowym NRL. W numerze pierwszym, wydawanym już jako „Tygodnik Urzędowy”, z dnia 17 marca 1919 roku zamieszczono Rozporządzenie nr 3 dotyczące czasu letniego: „§ 1. Na obszarze terytorium zajętego przez Wojsko Polskie obowiązuje od 15 kwietnia 1919 do 16 września 1919 czas letni.” Na terenie odrodzonej Polski dekrety, ustawy i rozporządzenia drukowane były w Dzienniku Praw, stąd też ustanowiony przez władze terenów Wielkopol-

ski czas letni nie został wprowadzony w całym kraju. Jedyną korektą dotyczącą czasu w ówczesnej Polsce było cofnięcie wskazań zegarów w dniu 31 V 1922 roku z godziny 24.00 na 23.00, czym dostosowano czas lokalny do strefowego czasu obowiązującego na południku 15° na wschód od Greenwich (GMT+1).¹⁴ Posunięcie takie wskazywałoby, że do roku 1922 w Polsce obowiązywał, według dzisiejszych ustaleń, ciągły czas letni (GMT+2).

W czasie II wojny światowej we wszystkich krajach okupowanych obowiązywał czas niemiecki, w którym czas letni ustanawiany był zazwyczaj w pierwszy poniedziałek marca i odwoływany w pierwszy poniedziałek października. Przez lata 1940-1942 obowiązywał ciągły czas letni. Większość państw utrzymała ten czas także w początkowych latach powojennych. W Polsce zmiana czasu obowiązywała krótko w latach 1946-1949, 1956-1964, i nieprzerwanie od 1977 roku. Szczegółowe zestawienie terminów czasu letniego oraz rozporządzenia je wprowadzające zamieszczono w tablicy 1.

Przyjęte przez powojenną Europę rozwiązania w zakresie stosowania czasu letniego ulegały różnym modyfikacjom. Jak wspomniano wcześniej, w wielu krajach w okresie powojennym utrzymano sezonowe zmiany czasu. Na początku lat pięćdziesiątych powrócono do ciągłego czasu zimowego. Ponowne stosowanie czasu letniego datuje się na koniec lat siedemdziesiątych. Od roku 1997 termin wprowadzania i odwołania czasu letniego we wszystkich państwach członkowskich UE określała Dyrektywa 97/44/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 lipca 1997 roku. Obecnie obowiązuje Dyrektywa 2000/84/WE z dnia 19 stycznia 2001 roku w sprawie ustaleń dotyczących czasu letniego.¹⁵ Artykuł 2 ustanawia, że począwszy od 2002 roku, okres czasu letniego zaczyna się w każdym Państwie Członkowskim o godz. 1.00 czasu uniwersalnego (GMT) w ostatnią niedzielę marca. Artykuł 3 definiuje koniec czasu letniego o godz. 1.00 czasu uniwersalnego (GMT) w ostatnią niedzielę października.

¹¹ GMT – Greenwich Mean Time - został przyjęty przez prawo za wspólny, obowiązujący w całej Wielkiej Brytanii w 1880 roku. Pojawienie się tego jednolitego systemu usprawniło pracę kolei. Na Międzynarodowej Konferencji w Waszyngtonie w 1884 roku przyjęto południk przechodzący przez obserwatorium w Greenwich za zerowy, od niego zaczęto odliczać długość geograficzną i czas. International Conference held at Washington, A Prime Meridian and a Universal Day. October 1884. Protocols of the proceedings, Gibson Bros., Printers and Bookbinders, Washington, D.C., 1884.

¹² *Daylight Saving. Bill in House of Commons, "The Argus", May 17, 1916.*

¹³ *Order in Council amending the Defence (Summer Time) Regulations, 1939 z dnia 4 kwietnia 1941; SDST - Single Double Summer Time.*

¹⁴ *Ustawa o rachubie czasu, Dz. U.R.P. 1922 nr 36, poz. 307.*

¹⁵ *Dyrektywa 2000/84/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 19 stycznia 2001 r. w sprawie ustaleń dotyczących czasu letniego, Dziennik Urzędowy Wspólnot Europejskich (Dz. U. C 35 z 2.02.2001).*

Tablica 1. Terminy wprowadzania i odwoływania czasu letniego w Polsce od roku 1919 wraz z podstawą prawną.

Podstawa prawna	Data wprowadzenia czasu letniego i zmiana godziny	Data odwołania czasu letniego i zmiana godziny	Uwagi
Rozporządzenie nr 3 Komisarjatu Naczelnej Rady Ludowej, co do czasu letniego. Tygodnik Urzędowy, z dnia 17 marca 1919	15 kwietnia 1919 2 ⁰⁰ → 3 ⁰⁰	16 września 1919 3 ⁰⁰ → 2 ⁰⁰	po trzecim wtorku kwietnia – po trzecim wtorku września
Ustawa o rachubie czasu – Dz. U.R.P. 1922 nr 36, poz. 307	–	31 maja 1922 24 ⁰⁰ → 23 ⁰⁰	po ostatniej środzie maja
Uchwała Rady Ministrów z dnia 2 października 1947 w sprawie stosowania na obszarze Państwa czasu letniego i zimowego	brak danych	brak danych	uchwała nie była opublikowana
Uchwała Rady Ministrów z dnia 21 września 1949 r. w sprawie stosowania czasu środkowoeuropejskiego na obszarze Państwa. M.P. 1949 nr A-71, poz. 906	Na całym obszarze Państwa stosuje się czas środkowoeuropejski (czas zimowy) bez zmian w ciągu roku. W tym dokumencie uchylona zostaje Uchwała z 2 października 1947 roku		
Uchwała nr 782 Rady Ministrów z dnia 13 grudnia 1956 r. w sprawie wprowadzenia czasu letniego i zimowego. M.P. 1956 nr 104, poz. 1197	Wprowadzenie czasu letniego i zimowego począwszy od roku 1957. Dzień i godzinę określa Prezes Rady Ministrów na wniosek Ministra Energetyki.		
Zarządzenie nr 111 Prezesa Rady Ministrów z dnia 13 maja 1957 r. w sprawie wprowadzenia czasu letniego i zimowego w 1957 r. M.P. 1957 nr 38, poz. 245	2 czerwca 1957 1 ⁰⁰ → 2 ⁰⁰	29 września 1957 2 ⁰⁰ → 1 ⁰⁰	po pierwszej sobocie czerwca – po ostatniej sobocie września
Zarządzenie nr 34 Prezesa Rady Ministrów z dnia 27 lutego 1958 r. w sprawie wprowadzenia czasu letniego i zimowego w 1958 r. M.P. 1958 nr 14, poz. 84	30 marca 1958 1 ⁰⁰ → 2 ⁰⁰	28 września 1958 2 ⁰⁰ → 1 ⁰⁰	po ostatniej sobocie marca – po ostatniej sobocie września
Zarządzenie nr 60 Prezesa Rady Ministrów z dnia 15 kwietnia 1959 r. w sprawie wprowadzenia czasu letniego i zimowego w 1959 r. M.P. 1959 nr 35, poz. 159	31 maja 1959 1 ⁰⁰ → 2 ⁰⁰	4 października 1959 2 ⁰⁰ → 1 ⁰⁰	po ostatniej sobocie maja – po pierwszej sobocie października
Zarządzenie nr 36 Prezesa Rady Ministrów z dnia 28 marca 1960 r. w sprawie wprowadzenia czasu letniego i zimowego w 1960 r. M.P. 1960 nr 29, poz. 134	3 kwietnia 1960 1 ⁰⁰ → 2 ⁰⁰	2 października 1960 2 ⁰⁰ → 1 ⁰⁰	po pierwszej sobocie kwietnia – po pierwszej sobocie października
Zarządzenie nr 34 Prezesa Rady Ministrów z dnia 24 lutego 1961 r. w sprawie wprowadzenia czasu letniego i zimowego w 1961 r. M.P. 1961 nr 21, poz. 100	28 maja 1961 1 ⁰⁰ → 2 ⁰⁰	1 października 1961 2 ⁰⁰ → 1 ⁰⁰	po ostatniej sobocie maja – po ostatniej sobocie września
Zarządzenie nr 33 Prezesa Rady Ministrów z dnia 2 kwietnia 1962 r. w sprawie wprowadzenia czasu letniego i zimowego w 1962 r. M.P. 1962 nr 32, poz. 146	27 maja 1962 1 ⁰⁰ → 2 ⁰⁰	30 września 1962 2 ⁰⁰ → 1 ⁰⁰	jw.
Zarządzenie nr 68 Prezesa Rady Ministrów z dnia 13 maja 1963 r. w sprawie wprowadzenia czasu letniego i zimowego w 1963 r. M.P. 1963 nr 40, poz. 198	26 maja 1963 1 ⁰⁰ → 2 ⁰⁰	29 września 1963 2 ⁰⁰ → 1 ⁰⁰	jw.
Zarządzenie nr 41 Prezesa Rady Ministrów z dnia 15 maja 1964 r. w sprawie wprowadzenia czasu letniego i zimowego w 1964 r. M.P. 1964 nr 33, poz. 143	31 maja 1964 1 ⁰⁰ → 2 ⁰⁰	27 września 1964 2 ⁰⁰ → 1 ⁰⁰	jw.

CZAS LETNI W PRZEPISACH

Uchwała nr 304 Rady Ministrów z dnia 4 grudnia 1972 r. w sprawie utraty mocy obowiązującej niektórych uchwał Rady Ministrów, Prezydium Rządu, Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów i Komitetu Ministrów do Spraw Kultury, ogłoszonych w Monitorze Polskim. M.P. 1972 nr 58, poz. 311	Pozycja 630 uchylała ustawę z dnia 13 grudnia 1956 i wszystkie jej akty wykonawcze.		
Uchwała nr 3 Rady Ministrów z dnia 7 stycznia 1977 r. w sprawie wprowadzenia czasu letniego i zimowego. M.P. 1977 nr 1, poz. 3	Wprowadzenie, począwszy od roku 1977, czasu letniego i zimowego. Dzień i datę określa Prezes RM na wniosek Ministra Gospodarki Materiałowej.		
Zarządzenie nr 3 Prezesa Rady Ministrów z dnia 11 stycznia 1977 r. w sprawie wprowadzenia czasu letniego i zimowego w 1977 r. M.P. 1977 nr 1, poz. 4	3 kwietnia 1977 1 ⁰⁰ → 2 ⁰⁰	25 września 1977 2 ⁰⁰ → 1 ⁰⁰	po pierwszej sobocie kwietnia – po ostatniej sobocie września
Zarządzenie nr 7 Prezesa Rady Ministrów z dnia 11 stycznia 1978 r. w sprawie wprowadzenia czasu letniego i zimowego w 1978 r. M.P. 1978 nr 1, poz. 8	2 kwietnia 1978 1 ⁰⁰ → 2 ⁰⁰	1 października 1978 2 ⁰⁰ → 1 ⁰⁰	jw.
Zarządzenie nr 13 Prezesa Rady Ministrów z dnia 27 stycznia 1979 r. w sprawie wprowadzenia czasu letniego i zimowego w 1979 r. M.P. 1979 nr 3, poz. 30	1 kwietnia 1979 1 ⁰⁰ → 2 ⁰⁰	30 września 1979 2 ⁰⁰ → 1 ⁰⁰	jw.
Zarządzenie nr 6 Prezesa Rady Ministrów z dnia 31 stycznia 1980 r. w sprawie wprowadzenia czasu letniego i zimowego w 1980 r. M.P. 1980 nr 4, poz. 16	6 kwietnia 1980 1 ⁰⁰ → 2 ⁰⁰	28 września 1980 2 ⁰⁰ → 1 ⁰⁰	jw.
Zarządzenie nr 7 Prezesa Rady Ministrów z dnia 4 marca 1981 r. w sprawie wprowadzenia czasu letniego i zimowego w 1981 r. M.P. 1981 nr 7, poz. 60	29 marca 1981 1 ⁰⁰ → 2 ⁰⁰	27 września 1981 2 ⁰⁰ → 1 ⁰⁰	po ostatniej sobocie marca – po ostatniej sobocie września
Zarządzenie nr 4 Prezesa Rady Ministrów z dnia 16 lutego 1982 r. w sprawie wprowadzenia czasu letniego i zimowego w 1982 r. M.P. 1982 nr 8, poz. 50	28 marca 1982 1 ⁰⁰ → 2 ⁰⁰	26 września 1982 2 ⁰⁰ → 1 ⁰⁰	jw.
Zarządzenie nr 3 Prezesa Rady Ministrów z dnia 26 stycznia 1983 r. w sprawie wprowadzenia czasu letniego i zimowego w 1983 r. M.P. 1983 nr 4, poz. 26	27 marca 1983 1 ⁰⁰ → 2 ⁰⁰	25 września 1983 2 ⁰⁰ → 1 ⁰⁰	jw.
Zarządzenie nr 3 Prezesa Rady Ministrów z dnia 25 stycznia 1984 r. w sprawie wprowadzenia czasu letniego i zimowego w 1984 r. M.P. 1984 nr 3, poz. 23	25 marca 1984 1 ⁰⁰ → 2 ⁰⁰	30 września 1984 2 ⁰⁰ → 1 ⁰⁰	jw.
Zarządzenie nr 3 Prezesa Rady Ministrów z dnia 31 stycznia 1985 r. w sprawie wprowadzenia czasu letniego i zimowego w 1985 r. M.P. 1985 nr 2, poz. 16	31 marca 1985 1 ⁰⁰ → 2 ⁰⁰	29 września 1985 2 ⁰⁰ → 1 ⁰⁰	jw.
Zarządzenie nr 5 Prezesa Rady Ministrów z dnia 21 lutego 1986 r. w sprawie wprowadzenia czasu letniego i zimowego w 1986 r. M.P. 1986 nr 6, poz. 39	30 marca 1986 1 ⁰⁰ → 2 ⁰⁰	28 września 1986 2 ⁰⁰ → 1 ⁰⁰	jw.
Zarządzenie nr 9 Prezesa Rady Ministrów z dnia 26 lutego 1987 r. w sprawie wprowadzenia czasu letniego i zimowego w 1987 r. M.P. 1987 nr 7, poz. 50	29 marca 1987 1 ⁰⁰ → 2 ⁰⁰	27 września 1987 2 ⁰⁰ → 1 ⁰⁰	jw.
Zarządzenie nr 6 Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 marca 1988 r. w sprawie wprowadzenia czasu letniego i zimowego w 1988 r. M.P. 1988 nr 9, poz. 77	27 marca 1988 2 ⁰⁰ → 3 ⁰⁰	25 września 1988 3 ⁰⁰ → 2 ⁰⁰	jw.

M. BARTNICKA

Zarządzenie nr 47 Prezesa Rady Ministrów z dnia 12 grudnia 1988 r. w sprawie wprowadzenia czasu letniego i zimowego w 1989 r. M.P. 1988 nr 33, poz. 299	26 marca 1989 2 ⁰⁰ → 3 ⁰⁰	24 września 1989 3 ⁰⁰ → 2 ⁰⁰	jw.
Zarządzenie nr 21 Prezesa Rady Ministrów z dnia 6 grudnia 1989 r. w sprawie wprowadzenia czasu letniego i zimowego w latach 1990-1994. M.P. 1989 nr 41, poz. 330	25 marca 1990 31 marca 1991 29 marca 1992 28 marca 1993 27 marca 1994 2 ⁰⁰ → 3 ⁰⁰	30 września 1990 29 września 1991 27 września 1992 26 września 1993 25 września 1994 3 ⁰⁰ → 2 ⁰⁰	jw.
Uchwała nr 29 Rady Ministrów z dnia 7 marca 1995 r. w sprawie wprowadzenia czasu letniego i zimowego w 1995 r. M.P. 1995 nr 13, poz. 162	26 marca 1995 2 ⁰⁰ → 3 ⁰⁰	24 września 1995 3 ⁰⁰ → 2 ⁰⁰	jw.
Ustawa z dnia 18 stycznia 1996 r. o czasie letnim. Dz.U. 1996 nr 29, poz. 128	Na obszarze RP wprowadza się i odwołuje czas letni. Wprowadza i odwołuje Prezes Rady Ministrów na wniosek Ministra Przemysłu i Handlu.		
Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 15 marca 1996 r. w sprawie wprowadzenia i odwołania czasu letniego w roku 1996 i 1997. Dz.U. 1996 nr 31, poz. 136	31 marca 1996 30 marca 1997 2 ⁰⁰ → 3 ⁰⁰	27 października 1996 26 października 1997 3 ⁰⁰ → 2 ⁰⁰	po ostatniej sobocie marca – po ostatniej sobocie października
Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 21 stycznia 1998 r. w sprawie wprowadzenia i odwołania czasu letniego w latach 1998 i 2001. Dz.U. 1998 nr 12, poz. 44	29 marca 1998 28 marca 1999 26 marca 2000 25 marca 2001 2 ⁰⁰ → 3 ⁰⁰	25 października 1998 31 października 1999 29 października 2000 28 października 2001 3 ⁰⁰ → 2 ⁰⁰	jw.
Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 11 grudnia 2001 r. w sprawie wprowadzenia i odwołania czasu letniego w latach 2002 – 2006. Dz.U. 2001 nr 143, poz. 1613	w 2002 – 31 marca w 2003 – 30 marca w 2004 – 28 marca w 2005 – 27 marca w 2006 – 26 marca 2 ⁰⁰ → 3 ⁰⁰	w 2002 – 27 października w 2003 – 26 października w 2004 – 31 października w 2005 – 30 października w 2006 – 29 października 3 ⁰⁰ → 2 ⁰⁰	jw.
Ustawa z dnia 10 grudnia 2003 r. o czasie urzędowym na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej. Dz. U. z 2004 r. nr 16, poz. 144	Na obszarze RP wprowadza się czas urzędowy. Czasem urzędowym na obszarze RP jest czas środkowoeuropejski albo czas letni środkowoeuropejski w okresie od jego wprowadzenia do odwołania. Czas środkowoeuropejski jest czasem zwiększonym o jedną godzinę w stosunku do uniwersalnego czasu koordynowanego UTC(PL). Czas letni o 2 godziny. Traci moc ustawa z dnia 18 stycznia 1996 roku.		
Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 15 marca 2004 r. w sprawie wprowadzenia i odwołania czasu letniego środkowoeuropejskiego w latach 2004 – 2008. Dz.U. 2004 nr 45, poz. 418	28 marca 2004 27 marca 2005 26 marca 2006 25 marca 2007 30 marca 2008 2 ⁰⁰ → 3 ⁰⁰	31 października 2004 30 października 2005 29 października 2006 28 października 2007 26 października 2008 3 ⁰⁰ → 2 ⁰⁰	po ostatniej sobocie marca – po ostatniej sobocie października
Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 23 grudnia 2008 r. w sprawie wprowadzenia i odwołania czasu letniego środkowoeuropejskiego w latach 2009 – 2011. Dz. U. 2008 nr 236, poz. 1627	29 marca 2009 28 marca 2010 27 marca 2011 2 ⁰⁰ → 3 ⁰⁰	25 października 2009 31 października 2010 30 października 2011 3 ⁰⁰ → 2 ⁰⁰	jw.
Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 5 stycznia 2012 r. w sprawie wprowadzenia i odwołania czasu letniego środkowoeuropejskiego w latach 2012 – 2016. Dz. U. 2012 nr 0, poz. 33	25 marca 2012 31 marca 2013 30 marca 2014 29 marca 2015 27 marca 2016 2 ⁰⁰ → 3 ⁰⁰	28 października 2012 27 października 2013 26 października 2014 25 października 2015 30 października 2016 3 ⁰⁰ → 2 ⁰⁰	jw.

Źródło: opr. własne

Obecnie bieżący czas strefowy dla Polski odczytywany jest na podstawie odczytu czasu koordynowanego UTC¹⁶ (PL) z serwera Głównego Urzędu Miar. Czasem urzędowym jest czas środkowoeuropejski (UTC+1) lub letni środkowoeuropejski (UTC+2) w okresie jego obowiązywania, tj. od ostatniej niedzieli marca do ostatniej niedzieli października. Wprowadzany jest na podstawie rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów.

Pierwotnym powodem ustanowienia czasu letniego była próba wywołania większej aktywności ludzi oraz lepsze wykorzystanie dobrodziejstw światła dziennego. Jako czynnik zachęcający przytaczano argumentację zachwalającą skutki przesunięcia czasu, eksponując głównie aspekt ekonomiczny. Jak można zaobserwować z przytoczonych powyżej informacji, głównym powodem wprowadzenia czasu letniego stały się wojny i związane z nimi poszukiwanie oszczędności energii.

Jednak czas letni ma jeszcze wiele dodatkowych wartościowych cech:

- dłuższa ekspozycja na światło dzienne i światło słoneczne powoduje dobre samopoczucie oraz zwiększa produkcję witaminy D;
- jasne wieczory sprzyjają aktywności;
- dzieci więcej czasu spędzają na zabawach na świeżym powietrzu;
- w porównaniu z czasem zimowym znacząco zmniejsza się liczba wypadków w porze wieczornej.

Często do tej pory przytaczany wątek ekonomiczny nie do końca sprawdza się w dzisiejszych czasach, ponieważ:

- ciepłe długie wieczory zachęcają do podróży za miasto, co wiąże się ze zużyciem benzyny;
- ludzie stosunkowo wcześniej wracają do mieszkań, które nagrzewają się przez cały dzień, co powoduje zwiększone zapotrzebowanie na korzystanie z energochłonnej klimatyzacji;
- w obecnych czasach zużycie energii elektrycznej tylko w niewielkim stopniu dotyczy oświetlenia,

a użytkowanie sprzętu RTV czy AGD nie jest uzależnione od warunków oświetleniowych.

Można właściwie powiedzieć, że czas letni ma same zalety, a główną wadą jest moment wprowadzenia go i odwołania. Prowadzi to bowiem do zaburzenia dobowego rytmu biologicznego człowieka, głównie małych dzieci i osób starszych, a także zwierząt, co jest odczuwalne zwłaszcza na wsi. Obniża się również samopoczucie i sprawność psychiczna. Badania potwierdziły, że w dzień po wprowadzeniu czasu letniego (skrócenie snu o 1 godzinę) wzrasta liczba kontuzji i urazów w pracy.¹⁷ Kolejnym problemem stają się kosztowne i skomplikowane zmiany w transporcie kolejowym i lotniczym.

Jeżeli tyle przemawia za czasem letnim, niezrozumiałe jest to cykliczne powracanie do czasu zimowego.

Przeciwnicy wprowadzenia ciągłego czasu letniego twierdzą, że zwiększona dostępność światła wieczorem nie zrekompensuje ciemności godzin porannych. Warto zaznaczyć, że w 2011 roku decyzją Dmitrija Miedwiediewa na ciągły czas letni przeszła Rosja¹⁸, a obecnie Władimir Putin stwierdził, że cofnie decyzję poprzednika ze względu na protesty mieszkańców związane z ciemnościami zarówno w porze porannej, jak i wieczornej. Do decyzji tej przyczynia się zapewne trzygodzinna różnica czasu pomiędzy Moskwą a innymi stolicami europejskimi w okresie zimowym, co wprowadza pewne utrudnienia w handlu.¹⁹

Decyzja Rosji nie jest odosobnionym przypadkiem jednostkowych działań z czasem obowiązującym w danym kraju. Szczególnym przykładem jest eksperyment przeprowadzony w Wielkiej Brytanii w latach 1968-1971. Wprowadzony w marcu 1968 roku czas letni nie został odwołany. Czas ten, nazwany British Standard Time (BST), był po prostu ciągłym czasem letnim (GMT+1).²⁰ Celem eksperymentu miało być sprawdzenie, jak okres ten zostanie przyjęty przez społeczeństwo, a także stał się podstawą do przeprowadzenia wielu badań, między innymi dotyczących bezpieczeństwa drogowego. Pomimo pozytywnych opinii Izba

¹⁶ UTC – Czas Uniwersalny Koordynowany – od 1964 roku stanowi podstawę czasu cywilnego (wcześniej czas cywilny opierał się na skali średniego czasu słonecznego Greenwich (GMT). Początkowo za utrzymywanie UTC odpowiedzialne było Międzynarodowe Biuro Czasu (BIH). Od 1988 roku lokalne realizacje UTC prowadzone są przez narodowe laboratoria czasu. Aby zapewnić jak najlepszą zgodność ze średnim czasem słonecznym na południku Greenwich, raz na pół roku dodawana jest (jeśli to konieczne) tzw. sekunda przestępna (leap second). Por. np.: H. Chmielewski, J. Bek, *Encyklopedia techniki: technika ogólna*, Wyd. Naukowo-Techniczne, Warszawa 1975, s.90.

¹⁷ Por. Ch.M. Barnes, D.T. Wagner, *Changing to Daylight Saving Time Cuts Into Sleep and Increases Workplace Injuries*, "Journal of Applied Psychology" 2009, vol. 94, no. 5, 1305-1317.

¹⁸ Oprócz Rosji ciągły czas letni obowiązuje na Białorusi, a na Islandii ciągły czas zimowy.

¹⁹ Informacja podana przez Program I Polskiego Radia 11.02.2012, relacja Macieja Jastrzębskiego (IAR) z Moskwy.

²⁰ Ciągły czas letni był również stosowany w latach kryzysu naftowego 1974-1975 w USA, wprowadzony pod nazwą YRDST (year-round DST). Badania wśród ludności wykazały, że czas letni był bardzo popularny. *The Daylight Saving Time Study. Executive Summary. Final Report on the Operation and Effects of Daylight Saving Time. A report to Congress from the Secretary of Transportation*, Washington 1975.

Gmin przegłosowała powrót w 1972 roku do dawnego systemu. Od lat osiemdziesiątych przeprowadzane są w Anglii badania nad najlepszym rozwiązaniem. W badaniach uczestniczą przedstawiciele wszystkich środowisk. Zadaniem respondentów jest opowiedzenie się za proponowanym konkretnym rozwiązaniem. Do wyboru zostało przedstawione:

- zachowanie dotychczasowego czasu – godzina wcześniej niż w Europie – rozwiązanie poparte przez rolników, pracowników leśnych, branżę budowlaną;
- przedłużenie czasu letniego na luty i listopad – propozycja nie została poparta przez żadne środowisko;
- przyjęcie ciągłego czasu letniego – pozytywnie zaakceptowane przez Departament Energii, branżę turystyczną oraz wiele grup reprezentujących rolnictwo;
- przyjęcie podwójnego czasu letniego (SDST) – zdecydowanie „za” opowiedziały się firmy przewozowe, zwłaszcza lotnicze, ponieważ byłoby to zrównanie z czasem środkowoeuropejskim.²¹

Ostatecznie w badaniach ponad połowa respondentów opowiedziała się za wprowadzeniem czasu SDST. Na rzecz tego rozwiązania przemawiało zwiększenie oszczędności energii i paliw, zwiększenie możliwości przebywania na świeżym powietrzu w godzinach wieczornych, poprawa ogólnego stanu zdrowia i samopoczucia, spadek włamań i napadów w godzinach wieczornych, przedłużenie sezonu turystycznego, wzmocnienie finansowe branż zajmujących się rekreacją, dopasowanie czasu do Europy, co jawi się zdecydowaną korzyścią dla handlu i komunikacji.²²

W roku 1988 ruszyła kampania Light Nights Save Lives organizowana przez RoSPA, która nawołuje do zachowania czasu BST, dowodząc, że dodatkowa godzina światła w październiku ratuje życie około 160 osobom.²³ Obie te propozycje (BST i SDST) są ciągle rozpatrywane, łącznie ze zmianami, które dotyczyłyby całej Europy.

Warto zastanowić się, który wariant w Polsce byłby optymalny.²⁴ W tej chwili czas urzędowy jest najbardziej zgodny ze słonecznym w Londynie (południk 0°) i w Pradze (14°25').²⁵ Polska jest krajem najbardziej

wysuniętym na wschód ze wszystkich tych, w których obowiązuje czas środkowoeuropejski. Wiąże się to z wczesnymi porankami i niestety wczesnymi zachodami Słońca. O ile we Francji i w Hiszpanii Słońce świeci prawie do godziny 22.00 (czasu letniego) to w Polsce zachodzi już o 21.00. Gdyby obowiązywał czas zimowy, to w najdłuższym dniu lata zachód byłby o godzinie 20.00. W przypadku przyjęcia ciągłego czasu letniego w niekorzystnych pod względem światła miesiącach zimowych Słońce wstawałoby w przedziale czasowym między 7.30 a 8.30, ale zachód Słońca byłby około 16.30, a w przypadku wprowadzenia podwójnego czasu letniego dni letnie wydłużyłyby się do godziny 22.00, byłoby przyjemne.

Ogólnie całe potencjalne oszczędności stosowania czasu letniego opierają się na prognozach zachowań ludności mieszkających w osiedlach mieszkaniowych. Założono, że ze względu na większą ilość światła w godzinach wieczornych ludzie później będą włączać oświetlenie w domu. Jeśliby przyjąć jednocześnie, że będą sporadycznie korzystać z oświetlenia w pochmurne poranki, to oszczędności energii sięgałyby rzędu zaledwie 0,5%, ale istnieją także opinie, że cykliczne wprowadzanie i odwoływanie czasu letniego generuje wyłącznie koszty.²⁶

Wspomniane oczekiwane oszczędności są podstawowym powodem wprowadzania czasu letniego. Gdyby jednak przyjąć, że czas letni ma głównie na celu lepsze wykorzystanie światła dziennego, to może należy także rozpatrzyć, w jaki sposób wzmocnić ten efekt poprzez odpowiednio zorganizowaną zabudowę mieszkaniową. Projekt takiej zabudowy winien zawierać rozwiązania sprzyjające późniejszemu włączaniu światła wieczorem, czyli takie, które umożliwią zwiększoną penetrację światła dziennego. Można wymienić parę metod światłoprzestrzennych zmierzających do wzbogacenia ilości i jakości światła we wnętrzu. Są to:

- ekrany odbijające i zmieniające kierunek światła, np. w postaci okiennic;
- systemy prowadzące światło na sufit, np. poprzez montaż półki świetlnej na oknach;
- świetliki, także w postaci tzw. świetlików rurkowych;
- minimalizacja nadproży okiennych;

²¹ Taki czas obowiązuje w Hiszpanii, Francji, Belgii i Holandii, które ze względu na położenie powinny należeć do tej samej strefy czasowej co Wielka Brytania.

²² Na podstawie RoSPA (Royal Society for the Prevention of Accident): Single/Double ..., op.cit., s. 10.

²³ Według tej organizacji utrzymanie BST prowadzi do redukcji ofiar wypadków drogowych. Co prawda wzrasta liczba ofiar rano, ale spadek wypadków w godzinach wieczornych zdecydowanie przewyższa te straty. W czasie dwóch zim eksperymentu brytyjskiego 1968-1971 zostało zabitych około 2500 mniej ludzi niż w porównywalnym czasie zimowym, ibidem, s.18.

²⁴ Wnioski na podstawie tablicy 2.

²⁵ Czas środkowoeuropejski odpowiada czasowi słonecznemu na południku 15° długości geograficznej wschodniej.

²⁶ Por. np.: *Zmiana czasu to strata, a nie oszczędność* - wypowiedź Tomasza Rożka, TVN 24, 25 marca 2012.

CZAS LETNI W PRZEPISACH

Tablica 2. Wschody i zachody Słońca w wybranych miastach Europy w dniach wprowadzenia i odwołania czasu letniego oraz w najdłuższym i najkrótszym dniu w roku.

Państwo Stolica	Szer. geogr. Dł. geogr.		24 III 2012	25 III 2012	21 VI 2012	27 X 2012	28 X 2012	21 XII 2012
Austria Wiedeń	48° 13' N 16° 22' E	wschód	5:50	6:48	4:53	7:31	6:32	07:42
		zachód	18:12	19:14	20:58	17:44	16:42	16:02
		długość dnia	12 h 22 min	12 h 26 min	16 h 05 min	10 h 13 min	10 h 10 min	8 h 20 min
Czechy Praga	50° 05' N 14° 25' E	wschód	5:57	6:55	4:52	7:43	6:44	7:58
		zachód	18:21	19:22	21:15	17:48	16:46	16:02
		długość dnia	12 h 24 min	12 h 26 min	16 h 23 min	10 h 05 min	10 h 02 min	8 h 04 min
Francja Paryż	48° 52' N 2° 21' E	wschód	6:46	7:43	5:46	8:28	7:30	8:41
		zachód	19:08	20:10	21:57	18:39	17:37	16:56
		długość dnia	12 h 22 min	12 h 17 min	16 h 11 min	10 h 11 min	10 h 07 min	8 h 15 min
Hiszpania Madryt	40° 23' N 3° 41' E	wschód	7:12	8:10	6:44	8:38	7:39	8:34
		zachód	19:30	20:31	21:48	19:18	18:17	17:51
		długość dnia	12 h 18 min	12 h 21 min	15 h 04 min	10 h 40 min	10 h 38 min	9 h 17 min
Niemcy Berlin	52° 31' N 13° 24' E	wschód	6:00	6:58	4:42	7:52	6:54	8:14
		zachód	18:25	19:27	21:33	17:46	16:44	15:53
		długość dnia	12 h 25 min	12 h 29 min	16 h 51 min	9 h 54 min	9 h 50 min	7 h 39 min
Polska Warszawa	52° 13' N 21° 00' E	wschód	05:30	6:28	4:14	7:21	6:23	7:42
		zachód	17:55	18:57	21:01	17:17	16:15	15:25
		długość dnia	12 h 25 min	12 h 29 min	16 h 47 min	9 h 56 min	9 h 52 min	7 h 43 min
Portugalia Lizbona	38° 42' N 9° 11' E	wschód	6:34	7:32	6:11	7:57	6:58	7:51
		zachód	18:52	19:52	21:04	18:42	17:41	17:19
		długość dnia	12 h 18 min	12 h 20 min	14 h 53 min	10 h 45 min	10 h 43 min	9 h 28 min
Słowacja Bratysława	48° 08' N 17° 06' E	wschód	5:47	6:45	4:51	7:28	6:29	7:39
		zachód	18:09	19:11	20:55	17:41	16:40	16:00
		długość dnia	12 h 22 min	12 h 26 min	16 h 04 min	10 h 13 min	10 h 11 min	8 h 21 min
Szwecja Sztokholm	59° 20' N 18° 03' E	wschód	5:39	6:36	3:30	7:53	6:56	8:43
		zachód	18:10	19:13	22:08	17:08	16:05	14:48
		długość dnia	12 h 31 min	12 h 37 min	18 h 38 min	9 h 15 min	9 h 09 min	6 h 05 min
Węgry Budapeszt	47° 30' N 19° 03' E	wschód	5:39	6:37	4:46	7:19	6:20	7:28
		zachód	18:01	19:03	20:44	17:35	16:33	15:55
		długość dnia	12 h 22 min	12 h 26 min	15 h 58 min	10 h 16 min	10 h 13 min	8 h 27 min
Wielka Brytania Londyn	51° 30' N 0° 07' E	wschód	5:55	6:52	4:42	7:44	6:46	8:03
		zachód	18:19	19:21	21:21	17:43	16:41	15:53
		długość dnia	12 h 24 min	12 h 29 min	16 h 39 min	9 h 59 min	9 h 55 min	7 h 50 min
Włochy Rzym	41° 53' N 12° 29' E	wschód	6:07	7:05	5:34	7:35	6:37	7:34
		zachód	18:26	19:27	20:48	18:11	17:10	16:42
		długość dnia	12 h 19 min	12 h 22 min	15 h 14 min	10 h 36 min	10 h 23 min	9 h 08 min

Dane na podstawie: <http://calendar.zoznam.sk/sunset-pl.php>; Źródło: opr własne

Tablica 3. Wschody i zachody Słońca w wybranych miastach w Polsce w dniach równonocy oraz przesilenia letniego i zimowego. Porównanie wskazań czasu letniego, zimowego i prawdziwego czasu słonecznego.

Miasto	Szer. geogr. Dł. geogr.	Czas	Zapis czasu	21 III 2012		21 VI 2012		23 IX 2012		21 XII 2012	
				wschód	zachód	wschód	zachód	wschód	zachód	wschód	zachód
Szczecin	53° 26' N 14° 32' E	letni	UTC + 2	7:03	19:16	4:32	21:34	6:48	18:59	9:15	16:44
		słoneczny	UTC+1h-2 min	6:01	18:14	3:30	20:32	5:46	17:57	8:13	15:42
		zimowy	UTC + 1	6:03	18:16	3:32	20:34	5:48	17:59	8:15	15:44
Poznań	52° 24' N 16° 56' E	letni	UTC + 2	6:53	17:06	4:29	21:18	6:38	18:49	8:59	16:40
		słoneczny	UTC+1h+8 min	6:01	18:14	3:37	20:26	5:46	17:57	8:07	15:48
		zimowy	UTC + 1	5:53	18:06	3:29	20:18	5:38	17:49	7:59	15:40
Wrocław	51° 06' N 17° 01' E	letni	UTC + 2	6:53	19:05	4:36	21:10	6:38	18:48	8:52	16:46
		słoneczny	UTC+1h+8 min	6:01	18:13	3:44	20:18	5:46	17:56	8:00	15:54
		zimowy	UTC + 1	5:53	18:05	3:36	20:10	5:38	17:48	7:52	15:46
Gdańsk	54° 22' N 18° 38' E	letni	UTC + 2	6:46	19:00	4:10	21:23	6:31	18:42	9:04	16:22
		słoneczny	UTC+1h+14min	6:00	18:14	3:24	20:37	5:45	17:56	8:18	15:36
		zimowy	UTC + 1	5:46	18:00	3:10	20:23	5:31	17:42	8:04	15:22
Kraków	50° 03' N 19° 56' E	letni	UTC + 2	6:42	18:54	4:30	20:53	6:27	18:37	8:36	16:40
		słoneczny	UTC+1h+16 min	5:58	18:10	3:46	20:09	5:43	17:53	7:52	15:56
		zimowy	UTC + 1	5:42	17:54	3:30	19:53	5:27	17:37	7:36	15:40
Warszawa	52° 13' N 21° 00' E	letni	UTC + 2	6:37	18:50	4:14	21:01	6:19	18:37	8:42	16:25
		słoneczny	UTC+1h+24 min	6:01	18:14	3:38	20:25	5:43	18:01	8:06	15:49
		zimowy	UTC + 1	5:37	17:50	3:14	20:01	5:19	17:37	7:42	15:25
Lublin	51° 14' N 22° 34' E	letni	UTC + 2	6:31	18:43	4:13	20:49	6:16	18:26	8:31	16:23
		słoneczny	UTC+1h+30 min	6:01	18:13	3:43	20:19	5:46	17:56	8:01	15:53
		zimowy	UTC + 1	5:31	17:43	3:13	19:49	5:16	17:26	7:31	15:23
Białystok	53° 07' N 23° 10' E	letni	UTC + 2	6:28	18:41	4:00	20:57	6:14	18:24	8:39	16:11
		słoneczny	UTC+1h+32 min	6:00	18:13	3:32	20:29	5:46	17:56	8:11	15:43
		zimowy	UTC + 1	5:28	17:41	3:00	19:57	5:14	17:24	7:39	15:11

Dane na podstawie: <http://calendar.zoznam.sk/sunset-pl.php>

Źródło: opr. własne

godziny wschodu i zachodu słońca przy stosowaniu zmian czasowych

- refleksyjne, duże parapety wewnętrzne;
- wprowadzanie światła z narożników;
- wykusze z przeszklonymi dachami;
- stosowanie okien panoramicznych, portfenetrów lub całych przeszklonych ścian.

Zatem dostęp światła powinien w większym stopniu wpływać na formę budynków, być czynnikiem projektowania architektury.

Przyjęte rozwiązania uzależnione będą także od usytuowania budynku, jego warunków świetlnych i otoczenia. Sposób lokalizowania powinien mieć na względzie optymalne doświetlenie, ale także niezacienianie obiektów istniejących. Ostatnia uwaga dotyczy się również terenów dopiero przewidywanych pod inwestycje. W wielu przypadkach nieprzemyślana zabudowa ogranicza warunki świetlne na sąsiednich działkach, uniemożliwiając korzystne warunki przyszłej zabudowie.

Przepisy strzegące zasady niezacieniania zawarte są w Rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie, (Dz. U. 2002, nr 75, poz. 690, z późniejszymi zmianami). Obecnie²⁷ obowiązuje zapis:

„§ 60. 1. Pomieszczenia przeznaczone do zbiorowego przebywania dzieci w żłobku, przedszkolu i szkole, z wyjątkiem pracowni chemicznej, fizycznej i plastycznej, powinny mieć zapewniony czas nasłonecznienia co najmniej 3 godziny w dniach równonocy (21 marca i 21 września) w godzinach 8⁰⁰-16⁰⁰, natomiast pokoje mieszkalne - w godzinach 7⁰⁰-17⁰⁰.”

Wbrew pozorom zapis ten jest bardzo nieprecyzyjny. Po pierwsze zupełnie niepotrzebnie następuje rozwinięcie „definicji” równonocy na dni 21 marca i września. Zarówno przesilenie wiosenne, jak i jesienne nie występuje dokładnie w tych dniach. Równonoc marcowa następuje w ostatnich latach 20 marca i ma tendencję do przesuwania się na 19 III.²⁸ Przesilenie jesienne zaczyna się zaś po 22 września. Zdecydowanie rozsądniejsze byłoby pozostawienie samego słowa „równonoc”. Jeżeli charakterystyka zjawiska miałaby być pełniejsza, to lepszym rozwinięciem byłoby określenie, że jest to dzień, w którym deklinacja Słońca wynosi zero ($\delta=0$). Na taki właśnie przypadek została

stworzona linijka słońca Twarowskiego. Tu należy dodać, że została ona skonstruowana na czas słoneczny dla 3 szerokości geograficznych (50°, 52°, 54°). W czasie tworzenia linijki słońca (koniec lat 50.) nie obowiązywały wspomniane powyżej zapisy.²⁹ Zapewne stąd wynikły kolejne nieścisłości przepisu. Przedział czasowy nasłonecznienia nie został powiązany z żadnym konkretnym czasem, ani słonecznym, ani lokalnym, co jest dość istotne, zwłaszcza że marzec jest zawsze w czasie zimowym, a wrzesień w letnim. Dodatkowo należy wziąć pod uwagę, że Polska rozciąga się w zakresie około 10°, co daje różnice w czasie słonecznym rzędu 40 minut. Porównanie czasu wschodów i zachodów Słońca w różnych polskich miastach zawarte zostało w tablicy nr 3.

Jeżeli przyjmie się, że przepisy dotyczą czasu słonecznego, to warunek w nich zawarty odnosiłby się do następujących przedziałów czasowych czasu zimowego i letniego (patrz: tablica 4). Znacznie bardziej skomplikowane staje się odniesienie tego zapisu do czasu urzędowego, a tak go odbierają zazwyczaj osoby zaskarżające sąsiadów o zacienianie (tablica 5). W jednym i drugim przypadku pojawia się dodatkowe rozróżnienie na czas letni i zimowy. Przy opowiedzeniu się za ciągłym czasem letnim wartości linijki słońca należałoby przyjmować z korektą czasu poprzez dodanie dodatkowej godziny (z jednoczesnym odjęciem minut wynikających z różnic w długości geograficznej³⁰).

Po wszystkich tych uwagach można zaproponować, jak odnośny przepis powinien zostać sformułowany:

§ 60. 1. Pomieszczenia przeznaczone do zbiorowego przebywania dzieci w żłobku, przedszkolu i szkole, z wyjątkiem pracowni chemicznej, fizycznej i plastycznej, powinny mieć zapewniony czas nasłonecznienia co najmniej 3 godziny w dniach równonocy (gdy $\delta=0$) w godzinach 8⁰⁰-16⁰⁰, natomiast pokoje mieszkalne – w godzinach 7⁰⁰-17⁰⁰ czasu słonecznego.

Zaproponowana sugestia jest wstępną propozycją, która może podlegać dalszej ewolucji, ponieważ autorka zamierza dogłębnie przeanalizować poszczególne składowe całości zapisu. Nawet czas nasłonecznienia wart jest zastanowienia. Długość zalecanego czasu na-

²⁷ Chronologię zmian w przepisach dotyczących dostępu światła do wnętrza autorka zawarła w artykule *Wczoraj, dziś i jutro w promieniach słonecznych*, „Czasopismo Techniczne Architektura”, Politechnika Krakowska, r.107, z.15, cz.2 (2010), s. 19-23.

²⁸ Zjawisko związane z precesją ziemskiej osi rotacji. Por. np.: W.W. Feluch, *Cykliczne przyczyny zagrożeń gwałtownymi zmianami klimatu*, Zeszyty Naukowe SGSP nr 41, Warszawa 2011, s. 56.

²⁹ Zapis określający czas nasłonecznienia oraz przedział czasowy, w którym ma występować, pojawił się po raz pierwszy w Rozporządzeniu Ministra Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa z dnia 14 grudnia 1994 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie, Dz. U. z 1995 r., nr 10, poz. 46. We wcześniejszym Zarządzeniu nr 9 Ministra Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska z dnia 29 stycznia 1974 r. w sprawie wskaźników i wytycznych dla terenów mieszkaniowych w miastach, Dz. Bud. z 1974 r., nr 2, poz. 2, określono wyłącznie „czas doświetlania elewacji uprzywilejowanej”.

³⁰ Na zachód od południka 15§ należy dodać dodatkowe minuty (np. w Szczecinie).

Tablica 4. Przedziały czasowe w czasie letnim i zimowym w poszczególnych miastach będące odpowiednikiem przedziału 7.00 – 17.00 czasu słonecznego wraz z wysokością Słońca nad horyzontem

Miasto	Szerokość i długość geograficzna	Wys. Słońca	w czasie zimowym (marzec)	w czasie letnim (wrzesień)
Szczecin	53° 26' N 14° 32' E	8,54 °	7.02 – 17.02	8.02 – 18.02
Poznań	52° 24' N 16° 56' E	8,75 °	6.52 – 16.52	7.52 – 17.52
Wrocław	51° 06' N 17° 01' E	9,03 °	6.52 – 16.52	7.52 – 17.52
Gdańsk	54° 22' N 18° 38' E	8,34 °	6.46 – 16.46	7.46 – 17.46
Kraków	50° 03' N 19° 56' E	9,24	6.44 – 16.44	7.44 – 17.44
Warszawa	52° 13' N 21° 00' E	8,79 °	6.36 – 16.36	7.36 – 17.36
Lublin	51° 14' N 22° 34' E	9,00 °	6.30 – 16.30	7.30 – 17.30
Białystok	53° 07' N 23° 10' E	8,60 °	6.28 – 16.28	7.28 – 17.28

Źródło: opr. własne.

Tablica 5. Przedziały czasowe w czasie słonecznym w poszczególnych miastach będące odpowiednikiem przedziału 7.00 – 17.00 czasu zimowego i letniego wraz z wysokością Słońca nad horyzontem

Miasto	Czas słoneczny w godz. 7-17 czasu zimowego	Odpowiednia wys. Słońca	Czas słoneczny w godz. 7-17 czasu letniego	Odpowiednia wys. Słońca
Szczecin	6.58 – 16.58	8,25 ° – 8,83 °	5.58 – 15.58	brak – 17,26 °
Poznań	7.08 – 17.08	9,94 ° – 7,56 °	6.08 – 16.08	0,89 ° – 16,30 °
Wrocław	7.08 – 17.08	10,25 ° – 7,8 °	6.08 – 16.08	0,94 ° – 16,81 °
Gdańsk	7.14 – 17.14	10,32 ° – 6,34 °	6.14 – 16.14	1,71 ° – 14,73 °
Kraków	7.16 – 17.16	11,74 ° – 6,7 °	6.16 – 16.16	2,25 ° – 16,01 °
Warszawa	7.24 – 17.24	12,35 ° – 5,17 °	6.24 – 16.24	3,35 ° – 14,09 °
Lublin	7.30 – 17.30	13,53 ° – 4,37 °	6.30 – 16.30	4,37 ° – 13,53 °
Białystok	7.32 – 17.32	13,22 ° – 3,86 °	6.32 – 16.32	4,46 ° – 12,65 °

Źródło: opr. własne.

słonecznienia w wymiarze 3 godzin pojawiła się po raz pierwszy w przepisach z roku 1974 i została zaczerpnięta z radzieckich przepisów sanitarnych. Warto jednak podkreślić, że w przepisach ZSRR, które są aktualne do dnia dzisiejszego, postulowane są 3 godziny nieprzerwanego nasłonecznienia, co w sposób znaczący zmie-

nia ten przepis w porównaniu z obecnie obowiązującym w Polsce. Paragraf 60.1 jest tak sformułowany, że można rozpatrywać wymagane nasłonecznienie jako proces sumaryczny, np. 1 godzina rano i 2 po południu.

Zastanawiający jest także proponowany przedział czasowy tym bardziej, że był zmieniany.³¹ Prze-

³¹ Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002, op.cit.

liczenia wskazują, że twórcy dostosowywali czas do wysokości słońca około 10° nad horyzontem³², uważając niższe poziomy za zbyt mało energetyczne lub pozbawione pełnego zakresu widma świetlnego (przewaga widma czerwonego). Kąt ten zapożyczony został zapewne z przepisów z 1974³³ roku, ale w tamtym przypadku brano pod uwagę minimalny kąt padania promieniowania słonecznego na elewację.

Pozostaje ciągle wątpliwość, czy naprawdę warto odnosić się do czasu zimowego, czy raczej spróbować żyć w jaśniejszym letnim, zwłaszcza w Białymstoku, jednym z najbardziej wysuniętych na wschód miast w Polsce. Czas letni obowiązujący w całym kraju dla Białegostoku jest prawie zimowy, ponieważ długość geograficzna położenia miasta (23°10'E) lokuje je właściwie w słonecznej strefie południka 30 (GTM+2)³⁴.

LITERATURA

1. **Barnes Ch.M., Wagner D.T. (2009)**, *Changing to Daylight Saving Time Cuts Into Sleep and Increases Workplace Injuries*, "Journal of Applied Psychology" vol. 94, no. 5.
2. **Bartky I.R. (2007)**, *One Time Fits All: The Campaigns for Global Uniformity*, Stanford University Press, Stanford.
3. **Bartnicka M. (2010)**, *Wczoraj, dziś i jutro w promieniach słonecznych*, „Czasopismo Techniczne Architektura”, Politechnika Krakowska, r.107, z.15, cz.2.
4. **Chmielewski H., Bek J. (1975)**, *Encyklopedia techniki: technika ogólna*, Wyd. Naukowo-Techniczne, Warszawa, s.90.
5. **Daylight Saving. Bill in House of Commons**, "The Argus", May 17, 1916.
6. **de Carle D. (1946)**, *British Time*, Crosby Lockwood & Son, Ltd. London.
7. Dyrektywa 2000/84/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 19 stycznia 2001 r. w sprawie ustaleń dotyczących czasu letniego, Dziennik Urzędowy Wspólnot Europejskich (Dz. U. C 35 z 2.2.2001).
8. **Feluch W.W. (2011)**, *Cykliczne przyczyny zagrożeń gwałtownymi zmianami klimatu*, Zeszyty Naukowe SGSP nr 41, Warszawa.
9. **Forbes R.J. (1959)**, *More studies in early petroleum history*, E.J.Brill, Leiden.
10. **Goodman N.G. (1931)**, *The Ingenious Dr Franklin. Selected Scientific Letters*, University of Pennsylvania Press.
11. **Hudson G.V. (1898)**, Art. LVIII. *On Seasonal Time, Transactions and Proceedings of the Royal Society of New Zealand*, vol. 31, 1898.
12. International Conference held at Washington, A Prime Meridian and a Universal Day, October 1884. Protocols of the proceedings, Gibson Bros., Printers and Bookbinders, Washington, D.C., 1884.
13. Order in Council amending the Defence (Summer Time) Regulations, 1939 z dnia 4 kwietnia 1941.
14. Rozporządzenie Ministra Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa z dnia 14 grudnia 1994 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie. (Dz. U. z 1995 r., nr 10. poz. 46).
15. The Daylight Saving Time Study. Executive Summary. Final Report on the Operation and Effects of Daylight Saving Time. A report to Congress from the Secretary of transportation, Washington, 1975.
16. The Royal Society for the Prevention of Accidents Single/Double Summer Time – Policy Paper.
17. Ustawa o rachubie czasu, (Dz. U.R.P. 1922, nr 36, poz. 307).
18. **Willett W. (1914)**, *The Waste of Daylight (With an Account of the Progress of the Daylight Saving Bill)*, Nineteenth Edition.
19. Zarządzenie nr 9 Ministra Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska z dnia 29 stycznia 1974 r. w sprawie wskaźników i wytycznych dla terenów mieszkaniowych w miastach (Dz. Bud. z 1974 r., nr 2, poz. 2).

Tekst powstał w ramach realizacji pracy S/WA/2/2008.

³² Pełne 10° wysokości Słońce przyjmuje ok. 5-10 minut po godzinie 7 i 5-10 min. przed godziną 17 czasu słonecznego.

³³ Zarządzenie nr 9, op.cit.

³⁴ Teoretyczna przynależność do strefy czasowej liczona jest przez dodanie i odjęcie 7,5° od południków będących wielokrotnością 15.

CERAMIKA ZASTOSOWANA W BUDOWNICTWIE LUDOWYM JAKO CENNE DZIEDZICTWO KULTURY MATERIALNEJ W PODLASKIEJ GMINIE CZARNA BIAŁOSTOCKA

Inez Horba¹
Jarosław Szewczyk²

Wydział Architektury, Politechnika Białostocka, ul. Grunwaldzka 11/15, 15-893 Białystok
E-mail: jarsz@pb.edu.pl
E-mail: inezka88@gmail.com

CERAMICS IN VERNACULAR BUILDING, AS THE PRECIOUS ELEMENT OF CULTURAL HERITAGE OF THE CZARNA BIAŁOSTOCKA COMMUNE IN THE REGION OF PODLASIE

Abstract

The territory of Czarna Białostocka commune in the region of Podlasie is well known for its historic semi-vernacular traditions of pottery craft. The center of that local vernacular craft traditions was Czarna Wieś Kościelna. As a result of the pottery craft development, the various types of ceramics (stove tiles, roofing tiles) have been used intensively in local vernacular building, thus supplying the development of unique vernacular architectural forms and building technologies. The examples are discussed in the paper, in order to supply the proper assessment of the local heritage of vernacular architecture.

Streszczenie

Na obszarze podlaskiej gminy Czarna Białostocka intensywnie rozwijał się dawniej drobny przemysł ceramiczny i rękodzielnicтво garncarskie. Ośrodkiem rzemiosła garncarsko-strycharskiego była Czarna Wieś Kościelna, w której i wokół której od dawna doskonalono techniki garncarskie i strycharskie (wytwarzano między innymi kafle piecowe i dachówki). Wyroby ceramiki budowlanej, a nawet odpady ceramiki użytkowej służyły celom budowlanym, zaś ich intensywne wykorzystywanie doprowadziło do rozwoju nietypowych rozwiązań architektoniczno-budowlanych, które omówiono w artykule. Analiza takich rozwiązań ma służyć za podstawę do właściwej oceny lokalnego dziedzictwa kulturowego związanego z kulturą budowlaną regionu.

Keywords: vernacular building, building materials, building ceramics, stove fitting

Słowa kluczowe: budownictwo ludowe, materiały budowlane, ceramika budowlana, zduństwo

WPROWADZENIE

W niniejszym artykule przedmiotem badań są wybrane obiekty budownictwa ludowego znajdujące się na obszarach puszczańskich (Puszczy Knyszyńskiej), mianowicie na terenie podlaskiej gminy Czarna

Białostocka. Omawiane tu obiekty zostały zarejestrowane w maju i czerwcu 2012 roku przez związaną z tym regionem studentkę trzeciego (wówczas) semestru studiów drugiego stopnia na kierunku Architektura

¹ Studentka studiów II stopnia na kierunku Architektura Wnętrz Wydziału Architektury Politechniki Białostockiej.

² Dr hab. inż. arch., adiunkt w Zakładzie Urbanistyki i Planowania Przestrzennego, na Wydziale Architektury Politechniki Białostockiej.

Wnętrz (na Wydziale Architektury Politechniki Białostockiej), Inez Horbę, w ramach zajęć prowadzonych pod kierunkiem drugiego ze współautorów. Nawiasem mówiąc, geneza powstania pracy dobrze wpisuje się w dotychczasową tradycję polskich badań architektoniczno-etnograficznych, w których wiele istotnych osiągnięć powstało w wyniku twórczej współpracy pracowników naukowych ze studentami wydziałów architektury. Dość wspomnieć o cennych materiałach zebranych jeszcze w okresie międzywojennym przez studentów Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej pod kierunkiem prof. Oskara Sosnowskiego, o badaniach terenowych prowadzonych przez pracowników i studentów Politechniki Krakowskiej, a w czasach współczesnych na przykład o badaniach na Politechnice Łódzkiej czy wreszcie o pracach naukowych powstałych na Wydziale Architektury Politechniki Białostockiej, a napisanych przez pracowników tego wydziału na podstawie materiałów pozyskanych podczas studenckich plenerów inwentaryzacyjnych. Praktyka pokazała zresztą, że takie materiały i ich interpretacje mogą niekiedy okazać się bardzo cenne, zwłaszcza gdy są zebrane przez studentów ze swych rodzinnych i dobrze im znanych terenów. Nawet ostatnimi laty pozyskano w ten sposób unikatowe informacje, na przykład takie, jak zarejestrowanie wiosną 2011 roku przez studentkę czwartego roku studiów dziennej na kierunku Architektura i Urbanistyka (na Wydziale Architektury Politechniki Białostockiej) największej na świecie grupy dobrze zachowanych budynków o ścianach z drobnowymiarowego drewna opałowego, to jest mających tak zwaną konstrukcję *cordwood masonry* albo *stackwall* (u nas nazywaną *drzewobetonem* albo *drzewogliną*).

W kategoriach unikatów znacznie poszerzających naszą wiedzę o rodzimych tradycjach budowania i kształtowania przestrzeni należy też ocenić zaprezentowane tu informacje z gminy Czarna Białostocka.

1. OŚRODEK CERAMIKI BUDOWLANEJ W CZARNEJ WSI KOŚCIELNEJ

Obszar gminy Czarna Białostocka (206,54 km²) obejmuje stosunkowo słabo zaludnione (56,4 osoby/km²) i niemal pozbawione sieci osadniczej północne krańce Puszczy Knyszyńskiej. Sama miejscowość gminna jest wyspą osadnictwa położoną w sercu puszczy. Osadnictwo skupia się raczej w północnej części gminy i obejmuje między innymi Czarną Wieś Kościelną, która dawniej była ważnym w skali regionu ośrodkiem ludowego rzemiosła garncarskiego oraz przemysłu ceramiki budowlanej.

Nie brakowało tu pokładów dobrej gliny, toteż w Czarnej Wsi Kościelnej i w okolicach wytwarzano ceramikę użytkową jasną, czyli tak zwane *biskwity*, a także naturalnie przyciemniane tak zwane *siwaki*. Obie grupy zawierały: dzbanki i dzbany, *dwojaki* (do noszenia potraw w pole), garnki i duże *gary* (do kiszenia ogórków), faszkwate *buńki* (bańki do przechowywania oleju), *ładyski* (do przechowywania mleka), *makotry* (*makutry*, *makitry* – do tarcia maku), maselnice (*do masła*), *szabasówki* (do przechowywania lub gotowania żywności), donice itp. W XIX wieku powstał tu duży ośrodek ludowego rzemiosła, a garncarstwem zajmowali się niemal wszyscy mieszkańcy. Był to największy ośrodek garncarstwa na Białostocczyźnie (Cetera, 1995). Wyrabiano też cegły i dachówkę ceramiczną, a w okresie międzywojennym zaczęto też wyrabiać ceramikę szklwioną, w tym kafle piecowe.

Rozwój i funkcjonowanie przez długi czas rzemiosła związanych z obróbką gliny doprowadził do powstania nieznanych gdzie indziej rozwiązań architektoniczno-budowlanych opartych na nietypowym wykorzystaniu gliniano-ceramicznego budulca i właśnie niektóre z tych rozwiązań są przedmiotem badań i krytycznego komentarza w niniejszym artykule.

2. PUSZCZAŃSKIE DOMY Z ODPADÓW CERAMICZNYCH I TARTACZNYCH

Lokalne rzemieślnicze warsztaty garncarskie oraz przemysł ceramiki budowlanej w Czarnej Wsi Kościelnej (zwłaszcza zakłady produkujące dachówki) wytwarzały ubocznie znaczne ilości bezużytecznych odpadów: wyrobów stłuczonych, popękanych, ułomków, skorup itp. Naturalną konsekwencją ciągłej obfitości takich odpadów były próby wykorzystania ich w budownictwie, mianowicie jako budulca fundamentów i ścian. Próby budowlanego zużytkowania odpadowych skorup ceramicznych były tu tak częste, a przy tym okazały się tak udane, że powstała dość liczna grupa budynków mających ściany wymurowane z dachówek, ułomków dachówek i innych skorup. Budynki te, a właściwie wspomniane konstrukcje ich ścian, są charakterystyczne właśnie dla tych okolic i łatwo tu dostrzegalne, albowiem faktura ich ścian jest bardzo ekspresyjna i przyciąga uwagę. Są one też, można by rzec, „fotogeniczne”: w kadrze dobrze prezentuje się zarówno silna dynamika światłocienia, jak też cechująca te budynki spójna paleta barw (od bieli zaprawy wapiennej po ciemną szarość skorup siwaków lub w innych przypadkach - od delikatnego ugru surowej zaprawy glinianej aż po wiśniowy kolor dobrze wypalonych dachówek, którymi kryte są te domy i z których wymurowane są ściany).



Ryc. 1. Dom w Czarnej Wsi Kościelnej przy ul. Pięknej 29, wzniesiony w 1935 roku, mający ściany z dachówkowych skorup spajanych zaprawą cementowo-wapienną. Fot. Inez Horba, 2012



Ryc. 2. Budynek gospodarczy przy jednej z posesji przy ul. Pięknej w Czarnej Wsi Kościelnej, mający ściany z dachówkowych skorup spajanych gliną. Fot. Inez Horba, 2012



Ryc. 3. Fragment ściany budynku gospodarczego przy jednej z posesji przy ul. Pięknej w Czarnej Wsi Kościelnej, z dachówkowych skorup spajanych gliną. Fot. Inez Horba, 2012

Analiza struktury takich ścian wykazała, że były one zazwyczaj wznoszone z ułomków czerwonych dachówek (tak zwanych esówek), układanych wzdłużnie lub poprzecznie względem długości ściany i spajanych zazwyczaj zaprawą gliniano-piaskową, czasami też wapienną, a sporadycznie (jak się wydaje) piaskowo-cementowo-glinianą. Ściany niekiedy tynkowano zaprawą wapienną, zwłaszcza w większych budynkach mieszkalnych, albowiem zarejestrowano nawet dość spore i starannie wykonane obiekty tego typu, będące po dziś dzień dumą ich właścicieli. W innych przypadkach, zwłaszcza w szopach i budynkach inwentarskich, ściany pozostawiano nieotynkowane, dzięki czemu można dziś bezinwazyjnie zbadać ich zachowanie i wewnętrzną strukturę. Po dziś dzień zachowało się kilkadziesiąt takich obiektów, zarówno okazałych otynkowanych domów, jak też budynków o podrzędnej funkcji i mniejszych kubaturach.

Większość zachowanych budynków o ścianach z dachówek pochodzi z pierwszej połowy XX wieku. Ostatnie obiekty tego typu stawiano tu jeszcze na początku lat sześćdziesiątych. Podawane przez niektórych właścicieli lub ich sąsiadów datowanie kilku domów na koniec XIX wieku budzi pewne wątpliwości, lecz nie można zupełnie wykluczyć prawdziwości takich informacji. Toteż miejscowe budownictwo z ceramiki odpadowej, rozumiane jako lokalny fenomen architektoniczno-budowlany, zapewne zamyka się w latach mniej więcej 1880-1965. Było ono dotychczas pomijane w badaniach ludowego dziedzictwa architektonicznego i kultury materialnej Podlasia, nawet w badaniach budownictwa realizowanego z użyciem gliny (Szewczyk, 2008), choć domy z dachówek spajanych zaprawą glinianą stanowią pierwszorzędną przykłąd unikalnej i ciekawej technologii budowlanego użycia tego materiału.

Natomiast na wschodnich rubieżach gminy (właściwie zaś już w gminie Sokółka) w niewielkiej osadzie Straż stał do niedawna skromny, niezamieszany dom o grubych ścianach, mających jeszcze inną i równie interesującą konstrukcję. Otóż były one wymurowane na zaprawie gliniano-wapiennej (z kawałkami ceramiki uzupełniającymi kruszywo), lecz co ciekawe, do ich wymurowania zamiast cegieł użyto krótkich polan sosnowych, kładzionych poziomymi rzędami między obustronnymi szalunkami i zalewanych wspomnianą zaprawą. Między rzędami polan zastosowano dość grube sosnowe przekładki. Zewnętrzne powierzchnie muru naszpikowano ułomkami dachówek dla zwiększenia przyczepności wapiennego tynku, który chronił budowlę przed wpływami atmosferycznymi. Jeden z sąsiadów, urodzony w 1937 roku, twierdził, że ów dom „stał od zawsze”, a dziadkowie rozmówcy mówili po-

noć, iż stał „z dziada pradziada”³. Rozmówca twierdził, że budynek ma 150 lat, co jednak nie wydaje się prawdopodobne. Można podejrzewać, że obiekt wzniesiono nie wcześniej niż na początku XX wieku i nie później niż w latach dwudziestych. Podobnych obiektów było dawniej wiele na obszarze całego województwa podlaskiego (Szewczyk, 2010), choć na terenie gminy Czarna Białostocka nie przeprowadzono jeszcze systematycznych poszukiwań obiektów mających tę interesującą konstrukcję. Być może więc dalsze poszukiwania ujawnią więcej podobnych budynków. Wiadomo jednak, że takie obiekty znajdują się tuż przy samych granicach gminy, mianowicie w Ożynniku (w gminie Wasilków) oraz – do niedawna – we wspomnianej osadzie Straż na wschodnich peryferiach gminy i we wsi Studzianki na jej peryferiach zachodnich (podobnie jak w Ożynniku, jest to już gmina Wasilków).



Ryc. 4. Fragment ściany pracowni garncarskiej Stary Młyn w Czarnej Wsi Kościelnej, z dachówkowych skorup spajanych gliną. Fot. Inez Horba, 2012

Budownictwo ze skorup kładzionych poziomymi warstwami i spajanych gliną oraz – prawdopodobnie – podobne temu budownictwo z polan opałowych i odpadów tartacznych zalewanych zaprawą z kruszywem ceramicznym stanowi więc część dziedzictwa kulturowego (technologicznego i architektonicznego) gminy Czarna Białostocka. Autorzy wnioskujeją, by to dziedzictwo uważać za istotne i godne czynnej ochrony, a jeśli nie, to przynajmniej warte poznania i waloryzacji. Powodem takiej oceny omawianego dziedzictwa technologiczno-architektonicznego jest nie tyle liczebność omawianych tu obiektów, lecz raczej ich konstrukcyj-

Ryc. 7. Dom nr 34 w Karczmisku z dachówkowych skorup spajanych gliną. Fot. Inez Horba, 2012

³ Wywiad przeprowadził Jarosław Szewczyk wiosną 2007 roku.



Ryc. 5. Fragment ściany pracowni garncarskiej Stary Młyn w Czarnej Wsi Kościelnej, z dachówkowych skorup spajanych gliną. Fot. Inez Horba, 2012



Ryc. 6. Dom nr 34 w Karczmisku – fragment ściany z dachówkowych skorup spajanych gliną. Fot. Inez Horba, 2012



na specyfika, unikalność, fotogeniczność (zwłaszcza w powiązaniu z krajobrazem) oraz związki z historią regionu.

3. CERAMIKA ZDUŃSKA I JEJ ZNACZENIE ARCHITEKTONICZNE

Wysoko rozwinięta kultura użycia gliny w produkcji materiałów budowlanych (w tym kafli piecowych), w garncarstwie i w różnorodnych gałęziach budownictwa (gliniane podłogi, klepiska i polepy, glinodachówkowe ściany, kominy oblepiane gliną) zaowocowała też w gminie Czarna Białostocka finezją w wykonawstwie innych urządzeń stawianych z jej użyciem, w szczególności zaś pieców, czy też raczej rozbudowanych wielopaleniskowych ceramicznych systemów piecowo-kominowych (Szewczyk, 2011). Takich interesujących pieców w wiejskich domach pozostało jeszcze zapewne sporo w różnych częściach Białostoczczyzny (do której należy gmina Czarna Białostocka), lecz ich badania i prace inwentaryzacyjne utrudnia nieufność mieszkańców. Zresztą nawet pobieżne oględziny dowolnego skomplikowanego systemu piecowo-komino-

wego wymagają - aby były w miarę kompletne - dostępu do wszystkich pomieszczeń w domu, w tym także wejścia na strych. Zdobyć zaufania mieszkańców umożliwiającego faktyczną rewizję domu jest oczywiście dość trudne.

Tym większe znaczenie poznawcze mają więc informacje pozyskiwane przez osoby znające daną miejscowość i zakorzenione w jej środowisku (zatem cieszące się zaufaniem autochtonów), na przykład przez wywodzących się z danej miejscowości lub gminy studentów Wydziału Architektury PB. W przypadku gminy Czarna Białostocka penetracja badawcza przeprowadzona przez znającą miejscowe środowisko współautorkę niniejszego artykułu zaowocowała pozyskaniem szeregu interesujących informacji na temat wnętrza domów, a zwłaszcza systemów piecowo-kominowych, które w niektórych przypadkach okazują się majstersztykami zduńskiego rzemiosła i przykładami finezji w budowlanym zastosowaniu ceramiki budowlanej, mianowicie kafli piecowych.

Poniżej (oraz na załączonym rysunku i fotografiach) zaprezentowano charakterystyczny przykład finezyjnego i bardzo rozbudowanego czteropalenisko-

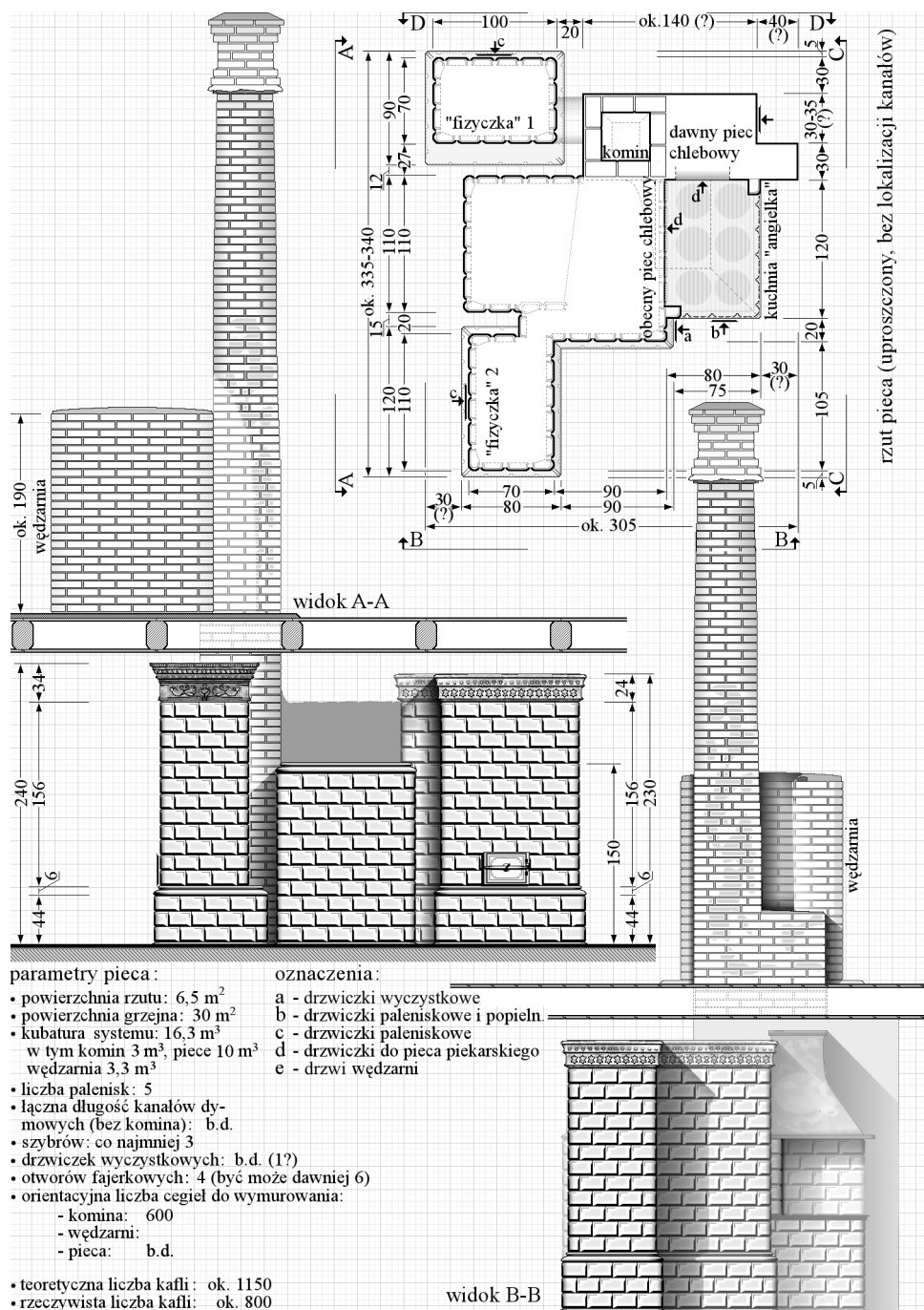


Ryc. 8. Dom drewniany z 1910 roku we wsi Niemczyn. Fot. Inez Horba, 2012

wego systemu piecowo-kominowego w jednym z drewnianych domów we wsi Niemczyn. Dom nr 8 w tej wsi wzniesiono w 1910 roku i wtedy też powstała większa część obecnego systemu piecowego. Prawdopodobnie był on później rozbudowywany lub przebudowywany, o czym świadczy nisza przy trzonie kuchennym, zapewne dawniej odpowiadająca piecowi chlebowemu, który mógł stać w sieni. Sam trzon jest bardzo duży, być może pierwotnie sześciofajerkowy (obecnie cztery fajerki). Ponadto system piecowy w domu w Niemczynie wyróżnia się tym, że na strychu przy kominie umieszczono sporą murowaną wędzarnię (na rzucie 1,3x1,3 m).

Osobliwością omawianego systemu piecowego rzadko spotykaną w innych, mniej skomplikowanych piecach na Podlasiu, są kształty pieców ogrzewczych (tak zwanych *fizyczek*) oparte na trójpodziale baza-trzon-zwiercienie gzymsowe. Ten trójpodział wyraźnie nawiązywał do form dawnej architektury stylowej, ale miał też uzasadnienie funkcjonalne: baza była przedłużeniem fundamentu i była bezkomorowa, to jest bez paleniska i kanałów dymowych, te bowiem znajdowały się w trzonie, zaś ciężkie gzymsowe zwiercienie dociskało wszystkie niższe warstwy kafli i zapobiegało pękaniu pieca. Ponadto wspomniane zwiercienie było ozdobne: pierwotnie wykonywano je ze specjalnie profilowanych kafli, lecz później podczas przebudów i remontów wiejscy zduni, nie posiadając już oryginalnych kafli, dorabiali ewentualne brakujące elementy ozdobnego zwiercienia z gliny. Po odpowiednim wysuszeniu i pomalowaniu „wyglądały jak nowe”.

Opisany tu system piecowy we wsi Niemczyn ma też charakterystyczne rozplanowanie. Otóż piec otaczał centralnie lub prawie centralnie usytuowany



Ryc. 9. Rysunki systemu piecowo-kominowego w domu drewnianym z 1910 roku we wsi Niemczyn. Rys. Jarosław Szewczyk, 2012

komin, względem którego są położone prostopadłe (to jest zwrócone do kominu krótszym bokiem). Ich rozplanowanie można więc określić jako wieloramienne promieniste. Takie rozplanowanie umożliwia ogrzanie wszystkich pomieszczeń przylegających do kominu, a nawet nieco dalszych. Poza tym determinuje ono także całe wewnętrzne rozplanowanie domu: decyduje o lokalizacji ścian wewnętrznych i niejako dzieli dom



Ryc. 10. Dom przy ul. ks. E. Szapela nr 20 w Czarnej Wsi Kościelnej – dobudówka z tyłu ma ściany z dachówkowych skorup spajanych gliną. Fot. Jarosław Szewczyk, 2012

na pomieszczenia. Nie znaczy to, iż rzeczywiście ściany przesuwano i dopasowywano do pieca (najczęściej było odwrotnie: piec stawiano po wzniesieniu zrębu lub wymurowaniu ścian domu). Chodzi po prostu o to, że rozplanowania przegród budynku oraz pieca były ze sobą ściśle związane, a ich wzajemna adekwatność decydowała o efektywności grzewczej oraz o innych zaletach użytkowych całego systemu.

WNIOSKI

Poszukiwania terenowe realizowane przez studentów Wydziału Architektury Politechniki Białostockiej podczas zajęć semestralnych i pod kierownictwem wykładowców tego wydziału nadal owocują interesującymi informacjami, co wskazuje na zachowanie się w terenie wielu cennych obiektów ludowej kultury materialnej, w tym wiejskiego budownictwa. Natomiast w omawianym przypadku gminy Czarna Białostocka informacje pozyskane przez Inez Horbę należałoby zinterpretować jako wskazówkę sugerującą zauważalne, a być może wręcz wyjątkowe skumulowanie się na tym terenie wyjątkowo cennych obiektów i wytworów kultu-

ry materialnej. Obserwacje poczynione przez drugiego ze współautorów podczas własnych (wcześniejszych, to jest z lat 2006-2011) badań prowadzonych na tym samym obszarze potwierdzają powyższy wniosek.

Należałoby zatem w najbliższej przyszłości objąć bardziej dokładnymi i systematycznymi badaniami specyficzny lokalny fenomen, jakim było budownictwo ze skorup ceramicznych spajanych gliną. Ukazuje on bowiem ciekawe i nieznane wcześniej aspekty związane nie tylko z budowlanym użyciem ceramiki lub po prostu odpadów (co tak zdefiniowane może się wydawać tematem dość banalnym), lecz także stanowi wyraz znacznie ciekawszego i szerszego zjawiska, mianowicie jest przejawem *kultury budowlanego użycia gliny*. Zaś budownictwo gliniane wciąż jeszcze jest stosunkowo słabo rozpoznaną (i to pomimo kilku omawiających ten temat książek i artykułów) dziedziną naszej kultury materialnej i bardzo interesującym elementem naszego dziedzictwa technologicznego.

Podobnie owocne mogą okazać się przyszłe badania dawnej sztuki zduńskiej na terenie gminy Czarna Białostocka, albowiem doświadczenie badawcze jednego ze współautorów wskazuje, iż zduństwo rozwijało



Ryc. 11. Dom w Czarnej Wsi Kościelnej przy ul. Pięknjej, wzniesiony w 1938 roku, mający otynkowane ściany z dachówkowych skorup spajanych zaprawą cementowo-wapienną. Fot. Inez Horba, 2012

się najdynamiczniej właśnie na Podlasiu, a zwłaszcza w tych jego częściach, które obfitowały w glinę i w których działały dawniej manufaktury kaflarskie. Gmina Czarna Białostocka spełnia oba te warunki, a omówiony tu i niezwykle rozbudowany system piecowo-kominowy w domu nr 8 we wsi Niemczyn dodatkowo wskazuje na wyjątkowość i finezję miejscowego rzemiosła zduńskiego.

Nasuwa się też praktyczna sugestia natury organizacyjno-edukacyjnej, a przy tym badawczej, by umożliwić wybranym studentom Wydziału Architektury Politechniki Białostockiej (zarówno studiujących na kierunku *architektura i urbanistyka, jak również architektura wnętrz*) edukację obejmującą w ramach wybranych treści programowych prowadzenie własnych badań naukowych poświęconych architektonicznej (oraz szerzej, estetyczno-kulturowej) tożsamości społeczności lokalnych oraz ich dorobkowi technologicznemu i estetycznemu. Faktycznie takie badania bywały już prowadzone w kilku zakładach na tym wydziale (na przykład w Zakładzie Architektury Kultur Lokalnych oraz w Zakładzie Urbanistyki i Planowania Przestrzennego), jak też poza tymi zakładami (na przykład w ramach działalności kół naukowych lub indywidualnych oddolnych inicjatyw stu-

denckich). Jednak dodatkową zachętą do takich badań mogłoby być zaakceptowanie możliwości realizowania na przykład prac dyplomowych (na etapie magisterskim) jako nie tyle projektowych, lecz faktycznie naukowych i ocenianych pod względem wartości ich wkładu poznawczego związanego z rozpoznaniem i oceną lokalnego dziedzictwa architektonicznego Podlasia.

LITERATURA

1. **Cetera J. (1995)**, *Ośrodek garncarski w Czarnej Wsi Kościelnej*, Wyd. Dom Kultury w Czarnej Białostockiej, Czarna Białostocka.
 2. **Szewczyk J. (2008)**, *Zastosowanie gliny w konstrukcji ścian wiejskich domów na Podlasiu*, Zeszyty Naukowe Politechniki Białostockiej, Architektura, z.21, s.93-127.
 3. **Szewczyk J. (2010)**, *Budownictwo z polan opałowyc (cordwood masonry albo stackwall)*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Białostockiej (Rozprawy Naukowe nr 203), Białystok.
 4. **Szewczyk J. (2011)**, *Piec i komin w tradycyjnym budownictwie ludowym Podlasia*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Białostockiej (Rozprawy Naukowe nr 209, Biblioteka Architektury i Urbanistyki), Białystok.
- W zakresie udziału J. Szewczyka artykuł opracowany w ramach realizacji pracy S/WA/1/2012.

STRUKTURA SIECI OBIEKTÓW SŁUŻB LEŚNYCH W NADLEŚNICTWACH CZARNA BIAŁOSTOCKA ORAZ SUPRAŚL

Robert Misiuk

Wydział Architektury, Politechnika Białostocka, ul. Grunwaldzka 11/15, 15-893 Białystok
E-mail: robertm@pb.edu.pl

STRUCTURE OF THE FOREST STAFF SETTLEMENT NETWORK IN CZARNA BIAŁOSTOCKA AND SUPRAŚL FOREST DISTRICTS

Abstract

The main aim of this article is to present the structure of the forest staff settlement network of two forest districts – Czarna Białostocka and Supraśl. It is also characteristic for the other districts in the area of Knyszyńska Forest and crystallized in the interwar period, and there are single functional settlements mainly. Sporadic attempts to create larger units during the period of so-called typifications, were not continued. Woodland cottage - the smallest unit of the structure will continue to be the main element. In connection with the development of civilization and technological progress and above all due to the economic calculation, the system may change in the future.

Streszczenie

Głównym celem artykułu jest przedstawienie struktury sieci obiektów dwóch nadleśnictw - Czarna Białostocka i Supraśl. Charakterystyczna jest ona także dla pozostałych nadleśnictw z terenu Puszczy Knyszyńskiej, a wykrystalizowała się w okresie międzywojennym i w zdecydowanej większości stanowią ją pojedyncze zagrody funkcyjne. Sporadyczne próby tworzenia większych jednostek, między innymi z okresu tzw. typizacji, nie są kontynuowane. Leśniczówka - najmniejsza jednostka struktury dalej pozostanie podstawowym jej elementem. Jednak w związku z rozwojem cywilizacyjnym i postępem technicznym, a przede wszystkim w zgodzie z rachunkiem ekonomicznym układ ten może w przyszłości ulec zmianie.

Keywords: forest staff settlements; woodland cottage; settlement network

Słowa kluczowe: obiekty służb leśnych; leśniczówka; sieć osad

WPROWADZENIE

W artykule poruszono kwestie związane z obecnym układem sieci obiektów funkcjonalnie związanych z gospodarką leśną realizowaną przez Lasy Państwowe na terenie dwóch nadleśnictw.¹

Puszcza Knyszyńska przez długi czas pozostawała poza obszarem zainteresowań naukowych ze względu na obecność w najbliższym sąsiedztwie uni-

kalnych w skali światowej ekosystemów Puszczy Białowieskiej, Bagien Biebrzańskich oraz Doliny Narwi. Przez stulecia wykorzystywana była przede wszystkim gospodarczo, ale pomimo intensywnej eksploatacji nadal pozostaje jednym z większych zwartych kompleksów leśnych w Polsce. Puszcza stanowiąca naturalną granicę pomiędzy Litwą i Koroną oparła się

¹ Artykuł powstał na podstawie wyników badań terenowych do pracy doktorskiej *Osadnictwo leśne Puszczy Knyszyńskiej. Zmiany w zagospodarowaniu i architekturze na wybranych przykładach z nadleśnictwa Czarna Białostocka i Supraśl*, Gdańsk 2006.

kolonizacji rolniczej, a struktura obiektów związanych z gospodarką leśną przetrwała we w miarę nienaruszonym stanie².

Początki osadnictwa na tym terenie sięgają czasów wczesnofeudalnych, a wpływ na obecny układ miało wiele czynników natury, między innymi: historycznej, przyrodniczej, własnościowej, narodowościowej, prawnej³ itp.

1. BADANIA TERENOWE

W celu określenia cech charakterystycznych struktury przestrzennej sieci obiektów poddano szczegółowej inwentaryzacji, a następnie opisano 22 zagrody leśne⁴ z terenu Puszczy oraz kilka spoza jej obszaru, jako przykłady porównawcze. Praktycznie wszystkie pochodzą z dwóch nadleśnictw: z Czarnej Białostockiej - 14 zagród oraz z Supraśla - 8 zagród, a także leśniczówka ze Stanisławowa, z terenu Nadleśnictwa Dojlidy⁵. Zagrody te należą do wszystkich przedziałów czasowych, w których powstały (można wśród nich wskazać te najstarsze, pochodzące z końca XIX wieku, reprezentujące okresy: dwudziestolecia międzywojennego, powojenny, okres tzw. „typizacji” – lata sześćdziesiąte-siedemdziesiąte XX wieku i współczesny), i są jednocześnie charakterystyczne dla całego obszaru Puszczy Knyszyńskiej. Badaniami objęto

głównie dwa nadleśnictwa - po wstępnym określeniu stanu posiadania wszystkich pięciu - na podstawie objazdu terenowego, w wyniku którego powstał serwis zdjęciowy większości osad (przede wszystkim funkcyjnych lub wcześniej nimi będących). Serwis zdjęciowy dający ogólny pogląd na stan posiadania wykonano w latach 1998-2003. Czynnikiem decydującymi przy wyborze nadleśnictw były między innymi:

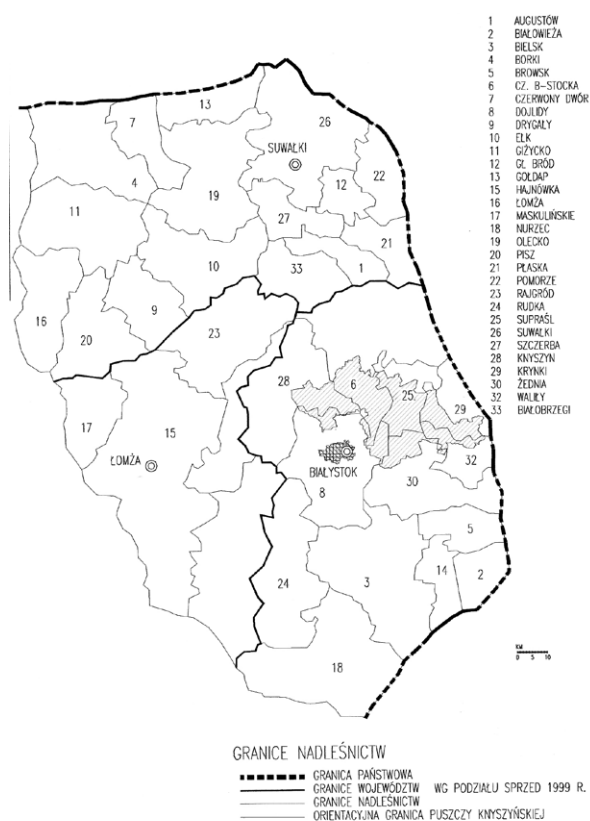
- Zasięg terytorialny w granicach Parku Krajobrazowego Puszczy Knyszyńskiej - Nadleśnictwo Czarna Białostocka i Supraśl gospodarują na blisko połowie powierzchni puszczy i są największymi spośród 8 jednostek podziału administracyjnego. Udział procentowy nadleśnictw w powierzchni Parku przedstawia się następująco⁶: Czarna Białostocka – 25,6 %, Supraśl – 23,8%, Dojlidy – 12,4%, Knyszyn – 11%, Żednia – 10,7%, Walily – 8,4 %, Krynki – 8,1%.
- Równomierne rozłożenie struktury osadniczej na terenie całej puszczy - nie stwierdzono, by którekolwiek z nadleśnictw w szczególności wyróżniało się na tle pozostałych, zarówno pod względem ilości posiadanych obiektów, jak też i ich wartości. Każde z nich posiada zarówno obiekty cenne, znajdujące się pod kuratelą konserwatorską, jak również mniej wartości-

² W przeciwieństwie do Puszczy Białowieskiej, gdzie okupant niemiecki dokonał metodycznej likwidacji infrastruktury osadniczej w celu osłabienia ruchu partyzanckiego a także przygotowania lasów do pełnienia roli matecznika dostarczającego zwierzyń do polowań dygnitarzom, tereny Puszczy Knyszyńskiej były wykorzystywane gospodarczo.

³ Wśród tych aktów jako pierwsze należy wymienić między innymi ustawę Zygmunta Augusta *Ustawa Króla Jmci Leśniczem* z dnia 27 lutego 1568 r. – pierwszy akt prawny regulujący gospodarowanie w puszczech królewskich, „*pomiary włóczęni*” z czasów królowej Bony, *Ordynację puszczy królewskich* króla Władysława IV z 1639 r. Z późniejszych: instrukcje urzędniowe poszczególnych zaborców i przepisy prawne okresu międzywojennego, powojenne, a także wszelkiego rodzaju normatywy wewnętrzne przeznaczone do stosowania przez nadleśnictwa.

⁴ Kwestie związane z nazewnictwem obiektów zarządzanych przez Lasy Państwowe są złożone i wynikają z wielu czynników, na przykład natury historycznej, prawnej, użytkowej. Przykładowo – najpopularniejsza nazwa „leśniczówka” - potoczna nazwa zagrody leśnej funkcyjnej (zamieszkałej przez samodzielnego leśniczego) w zależności od użytkownika może lub mogłaby być: budynkiem mieszkalnym pozostającym pod zarządkiem nadleśnictwa w przypadku zamieszkania w nim emerytowanego pracownika, gajówką w okresie międzywojennym w przypadku zamieszkania w niej gajowego lub podleśniczego, budynkiem mieszkalnym pracowników leśnych w przypadku użytkowania go przez robotników leśnych zatrudnionych etatowo lub budynkiem funkcyjnym, jeśli użytkuje go leśniczy. Zwyczajowo funkcjonuje nazwa „leśniczówka” w odniesieniu do obiektów położonych w lesie i związanych z planową gospodarką leśną. Jak silne jest to przyzwyczajenie, świadczy fakt, że są obiekty dawno sprzedane przez Lasy Państwowe i zdjęte ze stanu ewidencji, o których mimo wszystko mówi się „leśniczówka”. Z drugiej strony w przypadku budynku zamieszkanego przez czynnego leśniczego, ale zlokalizowanego poza terenem leśnym potocznie mówi się, że to dom, gdzie mieszka leśniczy, a nie leśniczówka (przykład ze wsi Zawady). Sami pracownicy leśni posługują się nazwami: leśniczówka, osada leśna, zagroda leśna funkcyjna. Osada leśna w odniesieniu do pojedynczej zagrody (leśniczówki) stoi w sprzeczności z formalnym podziałem, gdzie (za Czerwińskim) osady leśne to skupione zespoły budynków mieszkalnych (dla ponad 30 rodzin) z własnymi obiektami usługowymi i infrastrukturą, osiedla leśne – zespoły budynków mieszkalnych przeznaczone dla mniej niż 30 rodzin stałych mieszkańców z niezbędnym zapleczem gospodarczym, zagrody leśne – pojedyncze (do czterech rodzin w jednym budynku) wraz z podstawowym zapleczem inwentarsko-gospodarczym. H. Czerwiński, *Budownictwo leśne*, SGGW-AR, Warszawa 1985. Na terenach opisywanych w artykule za osadę leśną uważa się wszelkie obiekty zamieszkałe przez leśniczych i położone w lesie, a w szczególności obiekty funkcyjne. Za I.F. Tłoczkiem: „...pracownicy służb leśnych zatrudnieni w lasach państwowych na stanowiskach ustalonych przez Ministra Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego obowiązani byli mieszkać w miejscu pełnienia swych obowiązków służbowych i w tym celu otrzymywali bezpłatnie do swojej dyspozycji mieszkania oraz zabudowania gospodarcze. Zajmowane przez nich działki budowlane, zabudowania i użytki rolne, położone na terenie lasów państwowych, zwane osadami leśnymi stanowiły powszechnie przyjętą formę świadczenia pracodawcy dla terenowej służby leśnej i stałych pracowników.” I.F. Tłoczek, *Budownictwo leśne*, PWN, Warszawa 1970, s. 174.

⁵ Wybrano tę leśniczówkę ze względu na jej wiek – pochodzenie datowane na koniec XIX w.



Ryc.1. Granice nadleśnictw regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Białymstoku.

Źródło: opr. własne, na podstawie schematu z podziałem administracyjnym RDLP w Białymstoku 2004

we pod względem wyrazu architektonicznego i wartości materialnych.

- Brak materiałów archiwalnych w każdym z nadleśnictw,⁷ brak szczegółowych opracowań dotyczących poszczególnych budynków⁸ - nie zaistniała sytuacja, by któreś z nadleśnictw mogło dostarczyć materiału porównawczego opisującego stan posiadania dawniej i obecnie.
- Pomoc i zainteresowanie władz leśnych - w nadleśnictwie Czarna Białostocka, ze względu na

utrata dokumentów, oferowano życzliwą pomoc przy badaniach terenowych (głównie inwentaryzacjach) prowadzonych przez autora. Materiały te w związku z tym zostały wykorzystane nie tylko do pracy naukowej, ale będą też pomocne przy odtwarzaniu kart katalogowych, stanu posiadania i bieżących zadań.

2. STRUKTURA SIECI OBIEKTÓW NADLEŚNICTW W CZARNEJ BIAŁOSTOCKIEJ I SUPRAŚLU

Na podstawie badań terenowych i danych zgromadzonych w nadleśnictwach można przypuszczać, że obecny układ został założony w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Wskazuje na to datowanie poszczególnych obiektów – w oparciu o zapisy w księgach inwentarzowych, materiałach ikonograficznych czy przekazach ustnych. Tym niemniej kwestia datowania poszczególnych obiektów wydaje się bardziej złożona, a część budynków zapewne jest jeszcze starsza, tzn. sprzed pierwszej wojny światowej - z czasów zaborów, a nawet wcześniejszych. Niestety, nie ma żadnych potwierdzających to materiałów archiwalnych, jakimi mogłyby dysponować nadleśnictwa. Pomocą służą w tym wypadku materiały historyczne. Już w *Re wizji puszczy i pierechodów* z 1559 roku i w *Ordynacji korolewskich puszczy* z roku 1639 wymienione są między innymi „ostępy” puszczańskie, których nazwa dotrwała do czasów współczesnych i w których obecnie znajdują się leśniczówki, np.: Perekały, Buksztel, Woronice, Borek, Wierzchlesie.

Przemawia za tym także fakt, że po odzyskaniu niepodległości nie stać było Państwa Polskiego na likwidację dotychczasowych obiektów obsługujących puszcze i na tworzenie pionierskiej sieci osadniczej, zupełnie od podstaw i w nowych miejscach, bez odniesienia do istniejącej struktury. Nieprawdopodobną wydaje się teza, że obiekty pełniące funkcje obsługi lasu zostały nagle zniszczone, opuszczone czy zmieniony został sposób ich użytkowania. W związku z powyż-

⁶ Na podstawie mapy turystyczno-przyrodniczej: *Puszcza Knyszyńska. Park Krajobrazowy Puszczy Knyszyńskiej*, Wyd. „ATIKART” na zlecenie i we współpracy z Lasami Państwowymi.

⁷ W nadleśnictwie Czarna Białostocka w roku 1982 wybuchł pożar, w wyniku którego spaliła się siedziba nadleśnictwa, a w niej między innymi materiały archiwalne, karty obiektów itp. Obecna dokumentacja, jaką dysponuje nadleśnictwo, jest wynikiem w dużej mierze prac odtworzeniowych - w oparciu o pamięć ludzką i pomiary w naturze.

⁸ Szczałkowe karty obiektów, istniejące jedynie pojedynczo egzemplarze projektów obiektów świeżo wzniesionych, ewentualnie projekty branżowe instalacji wewnętrznych w przypadku prowadzonych ostatnio prac. Nawet te materiały nie opisują w sposób zadowalający poszczególnych obiektów, a powstały jedynie jako niezbędne dokumenty do przeprowadzenia przetargów i wyłonienia wykonawcy robót budowlanych – najczęściej remontów, modernizacji czy założenia sieci infrastruktury technicznej (np. przyłączenie wody, podłączenie do kanalizacji). Większość remontów przeprowadzono i prowadzi się nadal w oparciu o uzgodnienia z wykonawcą bez sporządzania dokumentacji, na podstawie obmiarów powykonawczych. Zgodnie z prawem większość robót zewnętrznych, takich jak na przykład zmiana pokrycia dachu, termomodernizacja, wstawienie okien, prowadzono korzystając z formy zgłoszenia w wydziałach architektury urzędów gminnych, a później starostw powiatowych.

szym należy raczej założyć, że w większości zagród leśnych nastąpiły w okresie międzywojennym prace dostosowawcze, a tylko w niektórych przypadkach rzeczywiście dokonano nowych lokacji⁹. Lokalizacja osad leśnych oparta była na wcześniej funkcjonujących zagrodach dawnych nadzorców, strzelców, myśliwych, osoczników i wykształcona w momencie krystalizacji sieci osadniczej Puszczy Knyszyńskiej jeszcze w XVI-XVIII wieku. Później następowało jedynie jej dostosowywanie do zmian zachodzących w czasie, znikwały pojedyncze obiekty, a w ich miejsce pojawiały się nowe. Nie zmienia to jednak faktu, że na terenie tych dwóch nadleśnictw nie ma budynków pełniących funkcje mieszkalne lub mieszkalno-administracyjne zdecydowanie starszych niż 120-150-letnich.¹⁰

Wynikiem ciągłości historycznej lokalizacji i trwania w danym miejscu zagród jest ich rozmieszczenie - w zdecydowanej większości rozproszone i w miarę równomiernie rozłożone na obszarze leśnym z dala od skupisk ludzkich, ale ściśle związane z terenem obsługiwanym. Dotyczy to zagród powstałych przed końcem lat siedemdziesiątych XX w. Później można zaobserwować dążenie do grupowania obiektów w osady czy osiedla, z tym że w większości przypadków dotyczyło ono głównie mieszkań robotników leśnych, np. osiedle powstałe w miejscowości Rybniki, nadleśnictwo Dojlidy, czy też dogęszczania zabudowy przy niektórych nadleśnictwach, np. budynki mieszkalne wielorodzinne w nadleśnictwie Krynki z siedzibą w Poczopku czy siedziba nadleśnictwa w Supraślu.

Próby grupowania miały miejsce tylko przez krótki okres czasu i związane były z ogólnym planowaniem, narzucającym „normy”, które nadleśnictwo miało spełnić. W przypadku, kiedy podstawową rolę odgrywały wskaźniki ilościowe – liczba przekazanych do użytkowania mieszkań i metraż - najprostszą metodą realizacji zamierzeń stawało się typizowanie budownictwa i jego skupienie na stosunkowo niewielkim terenie. Związane to było również z faktem, że w tamtym okresie Lasy Państwowe zatrudniały oprócz leśniczych

także robotników leśnych, a dla nich i ich rodzin zobowiązane były zapewnić lokum.

Tworzenie większych zespołów podyktowane było wieloma przesłankami, które obecnie się zdezaktualizowały. Po pierwsze, trzeba było zrealizować plan ogólny i wykazać się zaplanowaną i zrealizowaną liczbą wybudowanych lokali. W warunkach gospodarki planowej PRL nadleśnictwo nie decydowało o kosztach inwestycji. Współcześnie, kiedy Lasy Państwowe pozostają na samodzielny rozrachunek ekonomiczny, nie stać ich na przeinwestowanie - na budowanie i późniejsze utrzymanie kolejnych obiektów. Po drugie, nie ma potrzeby tworzenia nowych lokali z prozaicznego powodu, że od kilku lat praktycznie wszyscy dawni robotnicy leśni zostali zwolnieni i przeszli na własny rozrachunek. Lasy Państwowe pozbyły się kosztochłonnych nieruchomości, a lokale w miarę możliwości zostały sprzedane dotychczasowym najemcom. Proces ten praktycznie uległ zakończeniu, chociaż nie wszyscy potrafili odnaleźć się w nowej rzeczywistości, mają problemy finansowe i nie stać ich na zakup mieszkania nawet po symbolicznej cenie.

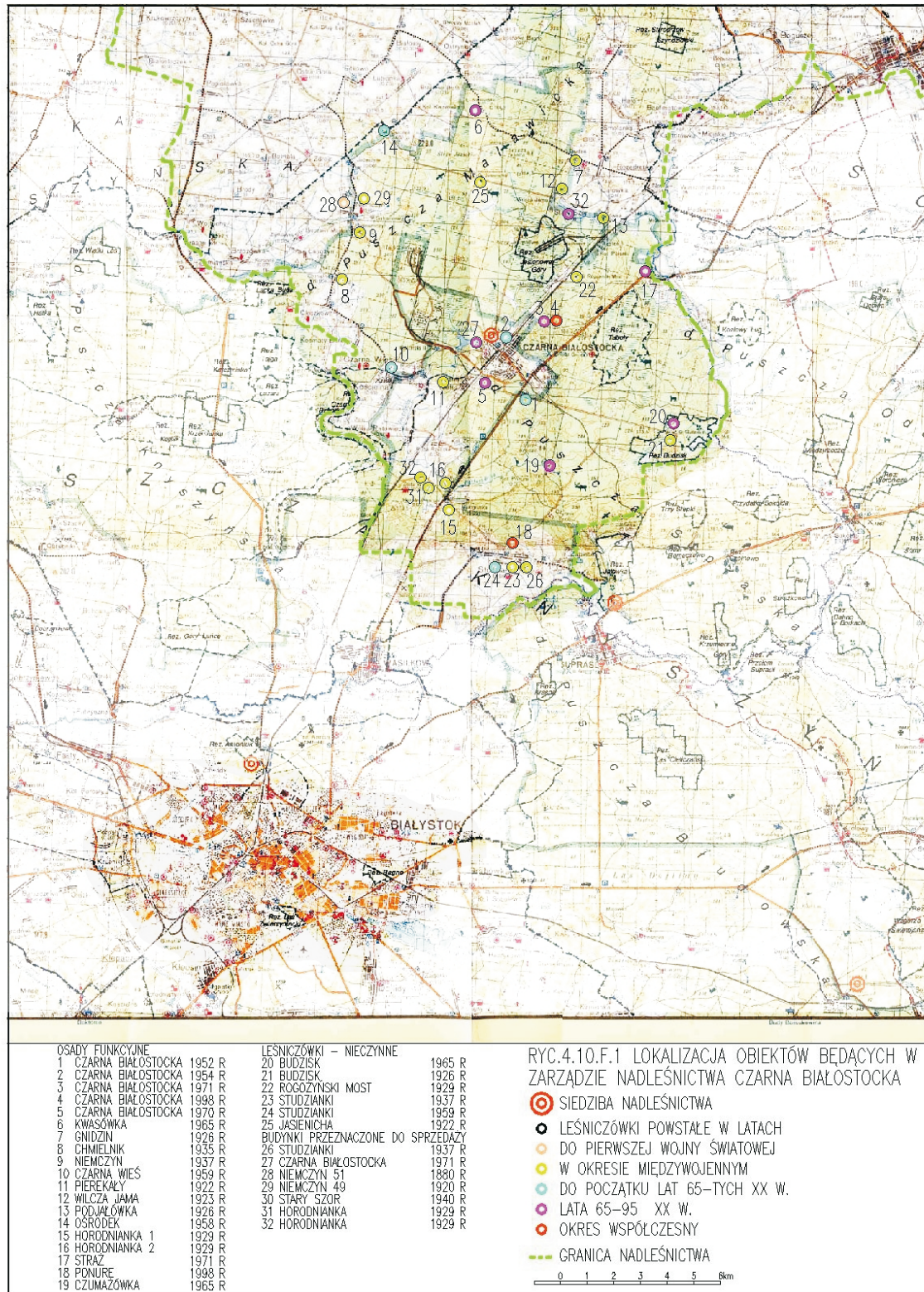
Kolejnym powodem tworzenia większych skupisk była chęć zapewnienia wygód i zrekompensowania trudów pracy. Polegać to miało przede wszystkim na zapewnieniu kontaktu z sąsiadami i dostępu do podstawowych usług. Założenie to było błędne, co poruszał już w latach osiemdziesiątych XX wieku. H. Czerwiński:¹¹ *...praca leśnika wymaga odpowiednich predyspozycji psychofizycznych. Dająca się ostatnio zaobserwować tendencja do lokalizowania zagród leśnych poza terenem lasu, w sąsiedztwie większych skupisk ludzkich, jest wprawdzie uzasadniona socjologicznie, ale powoduje zmianę w charakterze pracy leśnika. Wydaje się, że zmechanizowane środki komunikacji i transportu nie zastąpią bezpośredniego kontaktu z lasem, a rekompensaty za trudy życia w lesie szukać należy np. w wyższym standardzie mieszkań, a nie w błędnych z punktu widzenia zawodu leśnika decyzjach lokalizacyjnych zagród leśnych*". Ankiety i wywiad

⁹ Proces ten obserwuje się obecnie. Nie zakłada się nowych zagród, tylko rozbudowuje lub remontuje istniejące. W przypadku, kiedy poprawa istniejącej tkanki przestaje być opłacalna, a zgromadzone środki finansowe pozwalają na realizację nowego obiektu, zostaje on wzniesiony w pobliżu funkcjonującego. Po przekazaniu do użytkowania, pierwotny, stary budynek jest rozbierany. Ostatnio w ten sposób wybudowano leśniczówkę w Boguszach i czynione były analizy ekonomiczne odnośnie Wilczej Jamy.

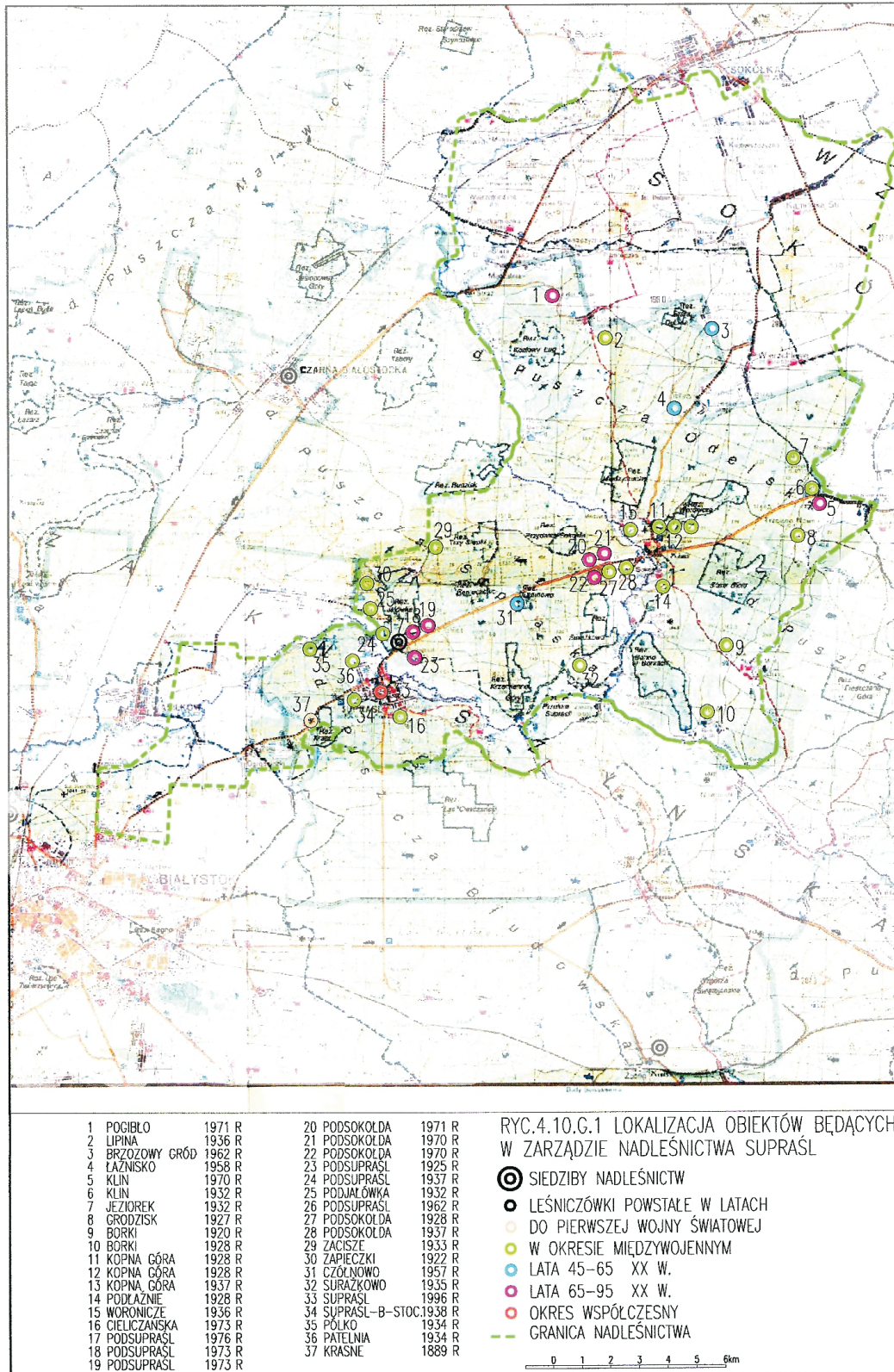
¹⁰ Po pierwsze: brak budynków mieszkalnych, które byłyby wzniesione z drewna obrabianego innym narzędziem niż piła. Brak np. ciosanych toporem czy z drewna łupanego. Po drugie: w pracy przyjęto i posłużono się datowaniem opartym na dokumentach nadleśnictwa, jako najbardziej wiarygodnych. Na podstawie wywiadu i rozmów z osobami odpowiedzialnymi za utrzymanie obiektów stwierdzono, że uzupełnianie ksiąg inwentarzowych przeprowadzono w różnych latach, ale generalnie ukończono do roku 1965. Przyjęte wtedy datowanie obiektów oparte było na przekazach ustnych, dotychczasowych użytkowników: leśniczych, gajowych, pracowników leśnych, którzy często sami uczestniczyli przy pracach budowlanych lub jako długetni mieszkańcy w pewnym momencie interesowali się historią swych posiadłości.

¹¹ H. Czerwiński, *Budownictwo leśne*, SGGW-AR, Warszawa 1985.

STRUKTURA SIECI OBIEKTÓW SŁUŻB LEŚNYCH W NADLEŚNICTWACH CZARNA BIAŁOSTOCKA ORAZ SUPRAŚL



Ryc.2. Lokalizacja obiektów w nadleśnictwie Czarna Białostocka
Źródło: opracowanie własne.



Ryc.3. Lokalizacja obiektów w nadleśnictwie Supraśl
Źródło: opracowanie własne.

STRUKTURA SIECI OBIEKTÓW SŁUŻB LEŚNYCH W NADLEŚNICTWACH CZARNA BIAŁOSTOCKA ORAZ SUPRAŚL

Tabela 1b. Liczba wybudowanych obiektów (ogółem) w poszczególnych przedziałach czasowych na podstawie danych z tabeli 1a – Nadleśnictwo Czarna Białostocka. Źródło: opracowanie własne.

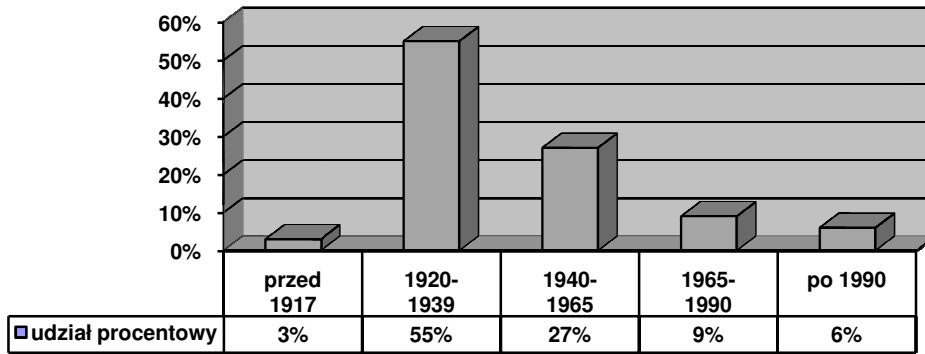


Tabela 1c. Liczba wybudowanych obiektów (pełniących funkcję leśnych osad funkcyjnych oraz budynków z mieszkaniami funkcyjnymi i biurami – nie podlegające zbyciu czy dzierżawie) w poszczególnych przedziałach czasowych na podstawie tabeli 1a - Nadleśnictwo Czarna Białostocka. Źródło: opracowanie własne autora.

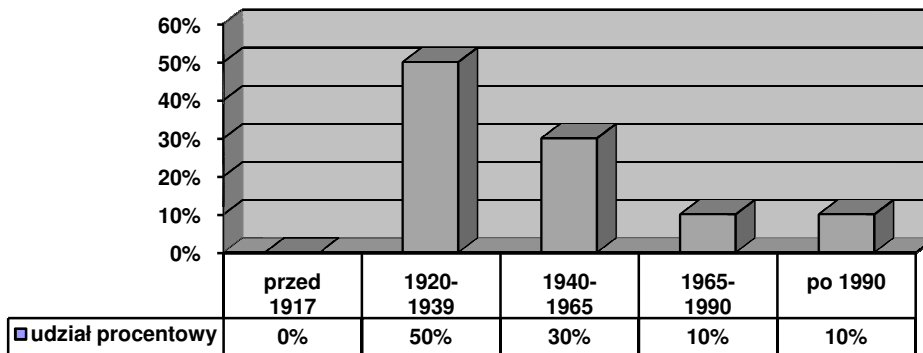


Tabela 2a. Nadleśnictwo Supraśl - okres powstania poszczególnych obiektów.

O.F. - osada funkcyjna, SPR – obiekt sprzedany, SPA – obiekt spalony, WYN – obiekt wynajęty, D.P. – domy i mieszkanie pracownicze wynajmowane, służbowe i funkcyjne, ● - obiekt istniejący, ○ - obiekt powstały w danym przedziale czasowym, spalony i odbudowany. Źródło: opracowanie własne autora.

		1.	2.	3.	4.	5.	6.	7.	8.	9.	10.	11.	12.	13.	14.	15.	16.	17.	18.	19.	20.	21.	22.	23.	24.	25.	26.	27.	28.	29.	30.	31.	32.	33.	34.	35.	36.	37.			
		O.F.	O.F.	SPR	O.F.	SPR	O.F.	SPR	O.F.	SPA	O.F.	O.F.	O.F.	B.B.	SPR	WYN	D.P.	B.B.	D.P.	D.P.	D.P.	WYN	D.P.	O.F.	WYN	SPR	D.P.	O.F.	SPR	SPR	SPR	SPR	WYN	WYN	D.P.	WYN	SPR	O.F.			
		Pogotbie koło Lipiny	Lipina	Brzozowy Gród	Łańskisko	Klin	Klin	Jeziorzek	Grodzińsk	Borki	Borki	Kopna G. (dom myśliwego)	Kopna G. (sekretarzówka)	Kopna G. (urząd nadleśni.)	Podłazie	Woroniche	Supraśl (m. nadleśniczego)	Nadleśnictwo – Podsupraśl	Podsupraśl 10	Podsupraśl 12	Podskoloda 1	podskoloda 1b	Podskoloda 1a	Podsupraśl	Podsupraśl	Podsupraśl	Podsupraśl	Podskoloda	Podskoloda	Zacisze	Zapieczki	Czółnowo	Surzkowo	Supraśl (Słowinskiego)	Supraśl 12	Półko	Patelnia	Krasne			
BUDYNKI POWSTAŁE W LATACH	PRZED 1917																																							●	
	1920 – 1939		●			●		●	●	●	●	○	●	●	●											●	●	●		●	●	●		●		●	●	●			
	1939 – 1965	●		●	●																							●	●				●			●					
	1965 – 1995						●											●	●	●	●	●	●																		
	PO – 1995												●					●																							

Tabela 2b. Liczba wybudowanych obiektów (ogółem) w poszczególnych przedziałach czasowych na podstawie tabeli 2a
- Nadleśnictwo Supraśl. Źródło: opracowanie własne

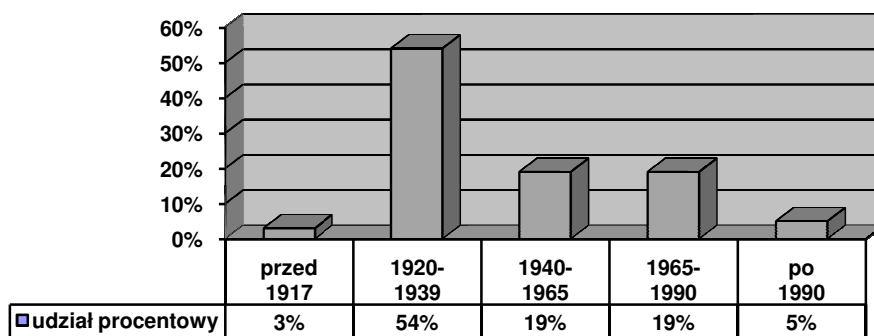


Tabela 2c. Liczba wybudowanych obiektów (pełniących funkcję leśnych osad funkcyjnych oraz budynków z mieszkaniami funkcyjnymi i biurami – niepodlegające zbyciu czy dzierżawie) w poszczególnych przedziałach czasowych na podstawie tabeli 2a
- Nadleśnictwo Supraśl. Źródło: opracowanie własne

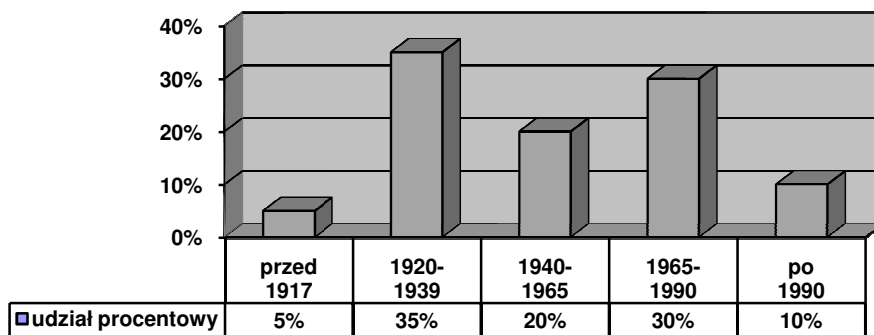
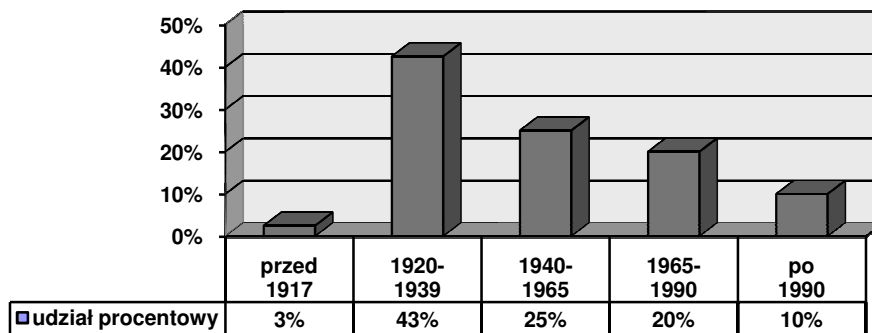


Tabela 3. Liczba wybudowanych obiektów (pełniących funkcję leśnych osad funkcyjnych) w poszczególnych przedziałach czasowych na podstawie tabeli 1a i 2a – łącznie w nadleśnictwie Supraśl i Czarna Białostocka. Źródło: opracowanie własne autora



PODSUMOWANIE

Podstawowe i pobieżne przeanalizowanie stanu posiadania poszczególnych nadleśnictw z terenu Puszczy Knyszyńskiej (chodzi o liczbę budynków powstałych w danym okresie, a także ich wartość architektoniczną) pozwala stwierdzić, że okres międzywojenny jest nie tylko najliczniej reprezentowany, ale i obiekty tego okresu charakteryzują się najciekawszą formą architektoniczną, zarówno jeśli chodzi o budynki podstawowe – leśniczówki, jak też towarzyszące – inwentarskie, magazynowe, produkcyjne. Struktura przestrzenna zagród leśnych funkcyjnych na terenie puszczy jest w miarę równomierna i nie będzie w najbliższym czasie podlegała istotnym zmianom. Nie przewiduje się zwiększenia liczby obiektów związanych z bezpośrednią obsługą leśną, a te już funkcjonujące są sukcesywnie remontowane i doposażane w celu podniesienia standardów użytkowych. Budynki zbędne z punktu widzenia planowanej gospodarki leśnej w miarę możliwości są zbywane – dotyczy to obiektów położonych na skraju puszczy. Budynki zlokalizowane w zwartych kompleksach leśnych są rozbierane lub pozostawione do ich śmierci technicznej. Nie dopuszcza się do ich sprzedaży i tworzenia enklaw budownictwa cywilnego

w tkance leśnej. Ewentualne zmiany w układzie obserwowanej struktury mogą zaistnieć w przypadku głębszych zmian i decyzji politycznych, na przykład związanych z pojawiającymi się ostatnio głosami w sprawie prywatyzacji lasów. Eksperymenty związane z próbami zmian tradycyjnego modelu gospodarki leśnej nie sprawdziły się i miejsce zamieszkania leśniczego dalej pozostanie związane z miejscem jego pracy.

LITERATURA

1. **Czerwiński H. (1985)**, *Budownictwo leśne*, SGGW-AR, Warszawa.
2. *Mapa turystyczno-przyrodnicza: Puszcza Knyszyńska. Park Krajobrazowy Puszczy Knyszyńskiej*, Wyd. „ATIKART” na zlecenie i we współpracy z Lasami Państwowymi.
3. **Misiuk R. (2006)**, *Osadnictwo leśne Puszczy Knyszyńskiej – zmiany w zagospodarowaniu architektury na wybranych przykładach z nadleśnictwa Czarna Białostocka i Supraśl*, rozprawa doktorska, maszynopis, WA Politechniki Gdańskiej.
4. **Tłoczek I.F. (1970)**, *Budownictwo leśne*, PWN, Warszawa.

ALEJA POCHODÓW – REPREZENTACYJNA ARTERIA NOWEGO, SOCREALISTYCZNEGO MIASTA BIAŁYSTOK

Agata Szmitkowska

Wydział Architektury, Politechnika Białostocka, ul. Grunwaldzka 11/15, 15-893 Białystok
E-mail: a.szmitkowska@pb.edu.pl

PARADE AVENUE – A REPRESENTATIVE THOROUGHFARE OF A NEW SOCIALIST CITY OF BIALYSTOK

Abstract

The process of reconstructing existing, war-damaged buildings and creating spatial development plans provided post-war authorities with an excellent opportunity to introduce to future city landscapes new elements which would enhance the governing party's events and would emphasize the significance of some edifices. A great number of these elements were incorporated in accordance with the planning programme and were rather obligatory. The so-called parade avenues were a prime example of such a compulsory element. They provided a backdrop to one of the most significant party rituals- the May Day parade. The route of Białystok "Parade Avenue" was set out by the planners at the end of the 1940s. Its detailed shape was defined by Stanislaw Bukowski in his project in 1950. The creation of "Parade Avenue" had the effect of extending a central zone of the city from the historical Kosciuszko Square to the South. By the late 1950s a great number of very important public utility buildings had been erected along the avenue, which proves its exceptional centre-creative character. Socialist realism is represented by the aforementioned "House of the Party" as well as the edifice of the Voivodship Court and "The House of Trade Unions", and the edifice of the State Teaching Hospital (the so-called "Giant"). However finally, neither the urban form of the street nor the buildings that front onto it, which were originally intended as the backdrop to the celebrations of the Workers' Day, got the shape intended by the authors of the 1950s concept. The architecture of the buildings had gradually been freed from the connection with the function they served until the transition from socialism to democracy. With time the street lost its propagandist character and evolved in the direction of modernism.

Streszczenie

Odbudowa oraz tworzenie planów zagospodarowania przestrzennego stały się dla powojennych władz okazją do wprowadzenia do krajobrazu przyszłych miast nowych elementów, służących oprawie ważnych partyjnych wydarzeń oraz podkreśleniu rangi niektórych gmachów. Wiele z tych elementów było inkorporowanych programowo i miało niejako status obowiązujący. Taki charakter miały między innymi tzw. aleje pochodów, stanowiące scenerie dla jednego z najważniejszych partyjnych rytuałów – pierwszomajowego marszu. Przebieg białostockiej „Alej Pochodów” został wyznaczony przez planistów pod koniec lat czterdziestych XX wieku, a jej szczegółowy kształt określił w swoim projekcie Stanisław Bukowski w roku 1950. Wykształcenie „Alej Pochodów” rozszerzyło strefę centralną miasta z historycznego Rynku Kościuszki w kierunku południowym. Do końca lat pięćdziesiątych XX wieku wzniesiono wzdłuż Alei dużo ważnych w strukturze miasta budynków użyteczności publicznej, co świadczy o jej wyjątkowym centrotwórczym charakterze. Czasy socrealizmu reprezentują tu, oprócz „Domu Partii”, gmach Sądu Wojewódzkiego, „Dom Związkowca” oraz gmach Państwowego Szpitala Klinicznego – tzw. Gigantu. Jednak ostatecznie ani urbanistyczny kształt ulicy, ani jej zabudowa, jako oprawa dla obchodów Święta Pracy, nie uzyskały kształtu zamierzonego przez autorów koncepcji z lat pięćdziesiątych XX wieku. Jej architektura, stopniowo oswabdzana od wzajemnego związku z pełnioną przez nią aż do czasu przełomu ustrojowego funkcją, wraz z upływem lat traciła swój propagandowy pierwiastek i ewoluowała w kierunku modernizmu.

Keywords: architecture; parade avenue; socialist realism; street

Słowa kluczowe: architektura; aleja pochodów; socrealizm; ulica

WPROWADZENIE

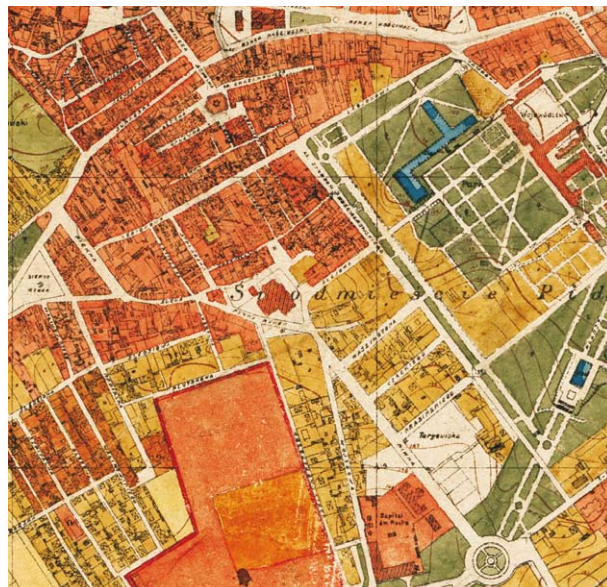
Odbudowa oraz tworzenie planów zagospodarowania przestrzennego po zakończeniu drugiej wojny światowej stały się dla władz okazją do wprowadzenia do krajobrazu polskich miast nowych elementów, jak: wyraziste w kompozycji i sylwecie reprezentacyjne centra administracyjne, kulturalne, handlowe, śródmiejskie osiedla robotnicze itp. Przeprojektowane śródmieścia miały stanowić tło życia społecznego, służyć oprawie ważnych partyjnych wydarzeń i widowisk. Na nowo rozplanowane przestrzenie miały się stać konkurencyjne w stosunku do dawnych, przez wieki wykształconych ważnych punktów w śródmiejskich strukturach, których wyznacznikami były często obiekty architektury doby przedsocjalistycznej, nie do końca wpisujące się w aktualną wizję idealnego miasta, jak kościoły, pałace, wystawne kamienice itp. Realizacja powojennych projektów, zwykle nie liczących się z architektoniczno-urbanistycznym kontekstem lub też wyraźnie z nim polemizujących, wywarła destrukcyjny wpływ na stanątkę tkankę miejską.

Wiele z nowych elementów było inkorporowanych programowo i posiadało niemal status obowiązujący. Taki charakter miały między innymi tzw. aleje pochodów, stanowiące scenerie dla jednego z najważniejszych partyjnych rytuałów – pierwszomajowego marszu. Architektura jako obudowa ulic i związanych z nimi placów przeznaczonych na ludowe pochody i manifestacje stała się kluczowym środkiem wyrazu w kreowaniu tych jakże ważnych ideologicznie przestrzeni miejskich.

Idea stworzenia „miejsca masowych pochodów i demonstracji”, jako swego rodzaju „ludowego forum”, realizowana była w wielu ważniejszych miastach powojennej Polski. Przyświecała ona między innymi projektantom warszawskiej Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkaniowej, gdzie znalazła wyraz w ukształtowaniu zabudowy poszerzonego odcinka ulicy Marszałkowskiej, a szczególnie w stanowiącej jego zakończenie od strony południowej, jedynej w swoim rodzaju przestrzeni placu centralnego (obecnego Placu Konstytucji)¹. W Łodzi planowano utworzenie szerokiej, centralnej alei Stalina, prostopadłej do ulicy Piotrkowskiej wraz z odmienionym poprzez monumentalne gmachy użyteczności publicznej placem Zwycięstwa na jednym z jej krańców. Miało to być miejsce „łódzkich defilad

i wieców”². W Poznaniu wprowadzano w życie socrealistyczne wizje ulicy Święty Marcin jako ważnej części większego założenia śródmiejskiego, poszerzonej, „wyposażonej” w nową zabudowę, w tym w gmach Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej³. Szeroka katowicka aleja pochodów (obecnie Aleja Korfanteo, a w czasach socrealizmu ulica Armii Czerwonej) przebiegała na osi północ-południe. Również przestronne aleje Nowej Huty projektowane były z myślą o ludowych pochodach. Przytłaczająca przestrzeń długiej i szerokiej ulicy, obudowanej monumentalnymi gmachami, była idealna dla zbiorowości ludzi, jednak nieadekwatna do skali i percepcji pojedynczego człowieka.

1. KONCEPCJE URBANISTYCZNE



Ryc. 1. Tłoczek I. (30 XI 1938, Białystok), Oprac.: Zarząd Miejski w Białymstoku, Biuro Planu Zabudowania, *Stan użytkowania* (fragment). Oryginał w zasobie Departamentu Urbanistyki Urzędu Miejskiego w Białymstoku

Również Białystok jako stolica województwa uzyskać miał prestiżową, wielkomiejską arterię. Jej zaczątki odnaleźć można w zaprezentowanych w maju 1946 roku na konferencji w Urzędzie Wojewódzkim efektach pracy nad planem zagospodarowania przestrzennego Białegostoku podjętej przez dwóch projektantów – Stanisława Bukowskiego i Leszka T. Dąbrowskiego. Odn-

¹ W. Baraniewski (2010), *Architektura Warszawy w czasach stalinowskich. Marszałkowska Dzielnica Mieszkaniowa – symboliczny kamuflaż*. „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, t. LV, z. 3, s. 49-64.

² A. Sumorok (2010), *Architektura i urbanistyka Łodzi okresu realizmu socjalistycznego*, Wydawnictwo Neriton, Warszawa, s. 114-116.

³ P. Marciniak (2009), *Architektura i urbanistyka Poznania w latach 1945-1989 na tle doświadczeń europejskich*, Wydawnictwo Politechniki Poznańskiej, Poznań, s. 47-52, 75-88.



Ryc. 2. Bukowski S. (Białystok, 1946), Szkic projektu sieci ulicznej śródmieścia Białegostoku (fragment). Oryginał w Archiwum Państwowym w Białymstoku. Akta Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku, sygnatura 2687

lezione niedawno *Szkic projektu sieci ulicznej śródmieścia Białegostoku* autorstwa Bukowskiego – to jedyny znany obecnie rysunek wchodzący w skład tego opracowania⁴. Koncepcja nawiązywała do barokowej tradycji Białegostoku oraz do urbanistycznych tendencji lat trzydziestych XX wieku. Centrum charakteryzować miała sieć placów powiązanych ze sobą odchodzącymi od nich promieniście ulicami⁵. Jednym z takich placów, niewielkim, półokrągłym w kształcie, położonym na miejscu Rynku Rybnego, została podkreślona od strony południowo-zachodniej główna oś barokowa rezydencji Branickich. Plac ten, jak również istniejące przy parku rondo, stanowiły dwa bieguny ulicy Pivnej – w przyszłych projektach dwa charakterystyczne punkty przebiegu białostockiej „Alei Pochodów” (ryc. 2). Dzielnica reprezentacyjna powstać miała w bezpośredniej bliskości historycznego rynku. Ta pierwsza powojenna próba projektowa nie doczekała się fazy realizacyjnej. W 1947 roku zdecydowano się powrócić do założeń planu zabudowy miasta z lat 1938-1939 sygnowanego przez Ignacego Felicjana Tłoczka (ryc. 1). Jego aktualizacją zajęli się wkrótce Ignacy Tłoczek oraz Stefan

Zieliński. Ukończony w 1948 roku projekt zakładał między innymi „związanie zespołu pałacowo-ogrodowego Branickich z układem przestrzennym centrum miasta”⁶. Główną oś barokową założenia podkreślono na odcinku od dzielnicy Bojary na północnym-wschodzie, poprzez przedwojenną ulicę Alejową i Rynek Rybny, do dawnych Chanajek na południowym-zachodzie. Miała się ona krzyżować z szeroką arterią, którą była *de facto* przeprojektowana i przedłużona w obu kierunkach ulica Pivna. W miejscu przecięcia się osi barokowej i osi ulicy Pivnej, na miejscu półokrągłego placu z planu autorstwa Bukowskiego, projektanci zamierzali „rozerwać” zabudowę Pivnej, a nawet uformować ją na kształt bramy do podłużnego placu zaprojektowanego na zakończeniu osi kompozycyjnej wywiedzionej z czasów baroku. Budynki stanowiące obudowę placu oraz ulicy na odcinku od istniejącego ronda przy parku do ulicy Surażskiej (obecnie Suraska), miały tworzyć zwarty ośrodek administracyjno-kulturalny o skali stolicy prowincji⁷. Zarysowała się tendencja do separacji nowego administracyjnego ośrodka od historycznego centrum, jakim był Rynek Kościuszki (ryc. 3).



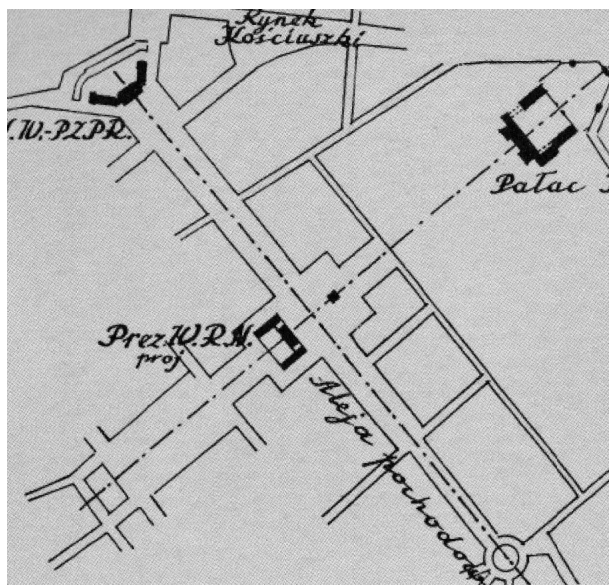
Ryc. 3. Zieliński S., Tłoczek I. (1948, Warszawa), Główne założenia planu generalnego miasta (fragment), [w:] *Miasto wojewódzkie Białystok. Program ogólnego planu zagospodarowania przestrzennego*. Oryginał w zasobie Departamentu Urbanistyki Urzędu Miejskiego w Białymstoku

⁴ Oryginał w Archiwum Państwowym w Białymstoku. Akta Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku, sygnatura 2687.

⁵ M. Dolińska (2008), *Utracone dziedzictwo i wizje nowego miasta*, [w:] *Białystok nie tylko kulturalny. Okres powojenny. Lata 1944-46*, Instytut Wydawniczy Kreator, Białystok, s. 81-105.

⁶ M. Dolińska (2008), *Utracone dziedzictwo i wizje nowego miasta*, [w:] *Białystok nie tylko kulturalny. Okres powojenny. Lata 1944-46*, Instytut Wydawniczy Kreator, Białystok, s. 81-105.

⁷ S. Zieliński, I. Tłoczek, (1948, Warszawa), *Główne założenia planu generalnego miasta* (fragment), [w:] *Miasto wojewódzkie Białystok. Program ogólnego planu zagospodarowania przestrzennego*, skala 1:10000. Oryginał w zasobie Departamentu Urbanistyki Urzędu Miejskiego w Białymstoku



Ryc. 4. Bukowski S. (1950), *Projekt gmachu K.W.-PZPR w Białymstoku. Orientacja*, [w:] S. Wicher (2009), *Życie architektury. Życie i twórczość Stanisława Bukowskiego (1904-1979)*, Studio Wydawnicze Unikat, Białystok, s. 117. Oryginał w Archiwum Uniwersytetu w Białymstoku

Szczegółowe rozwiązanie zabudowy całej ulicy Piwnej, zaproponował St. Bukowski w sporządzonym przez siebie w roku 1950 projekcie „Domu Partii”, nazywając tę nową arterię „Aleją Pochodów” (ryc. 4). „Dom Partii” miał być wzniesiony na zamknięciu osi Alei od strony centrum. Drugi kraniec osi alei miał pozostać w kształcie ronda – skrzyżowania ciągów pieszych, jezdnych, w tym głównej Alei Plant Miejskich. „Aleja Pochodów” była usytuowana prostopadle do osi zespołu pałacowo-ogrodowego Branickich, dzielącej ją na dwie równe części. W miejscu przecięcia się obu osi Bukowski zaprojektował duży prostokątny plac, na którym zbudować miał w przyszłości, jakby *vis-a-vis* pałacu – gmach Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, umożliwiając tym samym wzajemny dialog między budynkami – symbolami dwóch różnych epok. Nawet kształt rzutu budynku prezydium jako nowego pałacu nawiązywać miał do barokowego układu siedziby szlacheckiej. Tak jak budynek prezydium WRN miał

stanowić kontrapunkt dla Pałacu Branickich, tak nowa oś urbanistyczna „Aleja Pochodów” prowokacyjnie pod kątem prostym przecięła oś barokowej kompozycji.

Planowana prestiżowa realizacja stała się jednym z celów inwestycyjnych planu sześcioletniego (1950-1955). W miejscowej prasie roztrząsano wizję nowej arterii: „*Jutro [tzn. w 1960 r. – przyp. autor] dumni z naszych wielkich osiągnięć manifestować będziemy swą radość i siłę w uroczystościach na Alei Pochodów, która stanowić będzie piękny akcent socjalistycznego miasta. Szeroka, o dwóch jezdniach, obudowana gmachami 5-kondygnacyjnymi, reprezentacyjna Aleja Pochodów – druga wspaniała oś naszego miasta będzie biegła od Domu Partii przez obecne tereny wystawowe i ulicę Piwną do Ronda Zwierzynieckiego. Aby aleja ta nabrała ‘zamieszkałego’ charakteru, przewiduje się oprócz wybudowania gmachów użyteczności publicznej, domy mieszkalne*”⁸. W sąsiedztwie „Domu Partii”, w wybudowanym parku dzielnicowym (obecnie Park Centralny) znajdować się miał w przyszłości obiekt o dużym znaczeniu kulturalnym – wówczas zwany Domem Kultury i Pałacem Dziecka, o którego przewidywanej budowie bardziej szczegółowo donosiła prasa w kolejnych latach⁹.

W 1953 roku idea powstania „Aleja Pochodów” była wciąż żywa: „*Obecnie, mając już skryształowane ogólne założenia realizacyjne, opracowujemy poszczególne fragmenty rozbudowy miasta, jak (...) Aleję Pochodów*”. Według prognoz budowa Alei miała się rozpocząć najpóźniej w 1955 roku, a pierwszym obiektem nowej arterii miał być usytuowany w pobliżu „Domu Partii” obiekt kulturalny – wtedy zwany już Młodzieżowym Domem Kultury¹⁰. Pisano: „*Zaczynają zarysowywać się kontury przyszłej Alei Pochodów. Teren budowy jest niezwykle trudny, rumowiska po dawniej gęsto zbudowanych kamieniczkach, sterty uprzednio zwożonych gruzów. (...) Już w niedalekiej przyszłości na miejscu gruzów i szpetnych kamieniczek od Rynku Pogotowia Ratunkowego staną wspaniałe gmachy Alei Pochodów*”¹¹. Pod koniec roku 1953 Przewodniczący Prezydium Miejskiej Rady Narodowej utrzymywał, że budowa śródmieścia na południe i południowy-zachód

skiego w Białymstoku. O analizowanych w niniejszym artykule planach zagospodarowania przestrzennego Białegostoku, pozostających w zasobie Departamentu Urbanistyki Urzędu Miejskiego w Białymstoku, pisali po raz pierwszy Piotr Firsowicz i Michał Chodorowski: P. Firsowicz, M. Chodorowski (2011), *Białystok w okresie przekształceń przestrzennych – idea urbanistyczna i jej realizacja. Opracowania urbanistyczne planów ogólnych Białegostoku w latach 1938-1958*, [w:] *Wpływ dorobku II-ej Rzeczypospolitej na urbanistykę i architekturę powojenną*, WSFiZ, Białystok, s. 637-655.

⁸ R. Klimaszewski (1952), *Białystok za osiem lat*, „Gazeta Białostocka” nr 246, s. 8.

⁹ R. Klimaszewski (1952), *Białystok za osiem lat*, „Gazeta Białostocka” nr 246, s. 8.

¹⁰ R. Klimaszewski (1953), *Białystok – miasto przyszłości*, „Gazeta Białostocka” nr 180, s. 6.

¹¹ „Gazeta Białostocka” 1953, nr 251, s. 5.

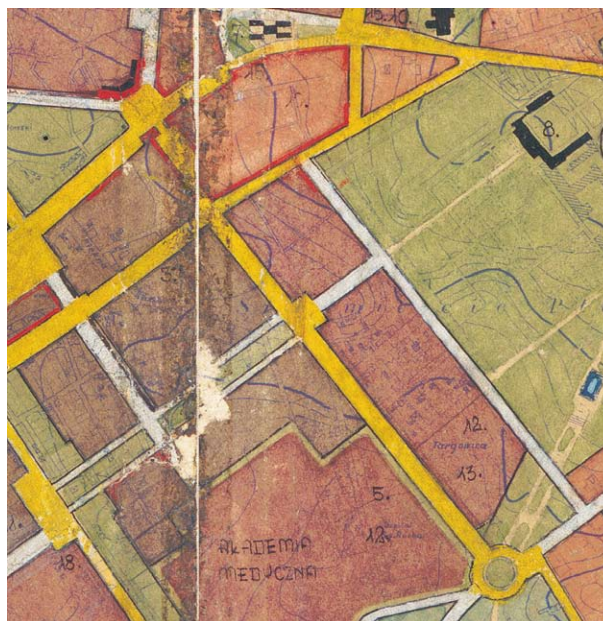
od ul. Stalina (obecnie ul. Lipowa) rozpoczęta zostanie w latach 1956-1960 i że będzie to centrum naszego miasta o prawdziwie socjalistycznym charakterze¹². Tak więc, niezależnie od śmiałych zapowiedzi, pod koniec 1953 roku ulica Piwna wciąż jeszcze nie była przedłużona. Obok „Domu Partii” i zabudowań szpitalnych wzniesionych wokół przeciwległego krańca przyszłej Alei, kolejną zaczęta jak dotąd znaczącą inwestycją była budowa, począwszy od 1953 roku, gmachu Sądu Wojewódzkiego.



Ryc. 5. Majcher H., Krzywiec M. (2 XII 1953), *Plan etapowy m. Białegostoku. Stan projektowany w roku 1960. Alternatywa* (fragment). Oryginał w zasobie Departamentu Urbanistyki Urzędu Miejskiego w Białymstoku

W latach 1953-1954 na stołach kreślarskich białostockich planistów zaczęła się kształtować idea Placu Centralnego jako autonomicznego od „Alei Pochodów” centrum administracyjnego miasta. Miał on być utworzony przy parku dzielnicowym na skrzyżowaniu ulicy Młynowej z przedłużeniem ulicy Grochowej, w okolicy historycznego Rynku Siennego. Przewidywano tu nową lokalizację między innymi dla planowanego od lat obiektu kulturalnego (tu: „Dom Kultury”)¹³. Projektanci Henryk Majcher i Mieczysław Krzywiec postanowili jednocześnie uprościć koncepcję „Alei Pochodów”

zaproponowaną przez Bukowskiego w ten sposób, że zrezygnowali z systemu placów w miejscu przecięcia się osi Alei i głównej osi założenia barokowego (ryc. 5, 6). Powyższe posunięcia zmieniały diametralnie wyraz estetyczny i propagandowy przyszłej Alei poprzez zmniejszenie wymowy ideologicznej, deprecjację silnego pierwiastka monumentalizmu i pompatyczności oraz mniej wyraźną polemikę z przeszłością. Być może był to już widoczny efekt początku politycznej „odwilży”



Ryc. 6. Majcher H., Krzywiec M. (1954), *Program ogólnego planu zagospodarowania przestrzennego. Miasto Wojewódzkie Białystok. Plansza podstawowa* (fragment). Oryginał w zasobie Departamentu Urbanistyki Urzędu Miejskiego w Białymstoku

i zarysowujących się z wolna zmian po śmierci Józefa Stalina. W stosunku do projektów z końca lat czterdziestych XX w. zmieniono również plany co do funkcji przyszłej zabudowy towarzyszącej nowej arterii, zhumanizowanej dzięki wprowadzeniu znacznego udziału funkcji mieszkaniowej. Budynki mieszkalne miały być ulokowane po południowo-zachodniej stronie ulicy z wyłączeniem terenów zajmowanych przez szpitale i istniejące na północy budynki administracyjno-usługowe oraz po stronie przeciwnej, głównie w kwartale ograniczonym ulicami: Rokossowskiego (obecnie:

¹² R. Woźniak (1953), *Nowy Białystok*, Dodatek do „Gazety Białostockiej”, nr 48 s. 1-2.

¹³ W 1954r. pisano: „Obok (lokalizacja niesprecyzowana w tekście – przypis autorki), przyszłej Alei Defilad, przy której już teraz buduje się nowe domy – znajdzie miejsce centralny plac Białegostoku. Będzie to piękny, olbrzymi plac otoczony monumentalnymi gmachami. Na środku stanie gmach Woj. Rady Narodowej, obok Centralny Dom Towarowy. Naokoło – budynki handlowe i mieszkalne”. Dodatek do „Gazety Białostockiej” 1954, nr 26, s. 2.

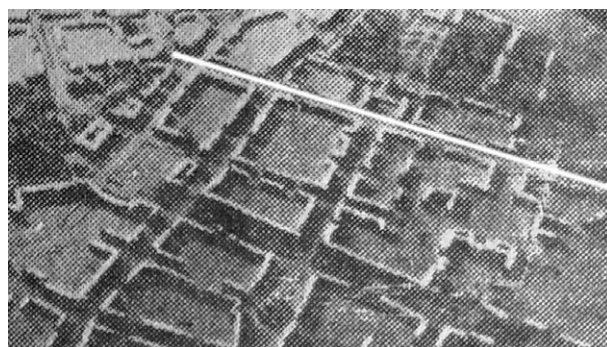
Akademicka), dawną Alejową i Krasińskiego. Wyso-
kość przyszłej zabudowy określono na cztery i pięć
kondygnacji¹⁴.

Przewodniczący Prezydium Miejskiej Rady Na-
rodowej tak podsumował okres 10 lat władzy ludowej
w Białymstoku: „*Białystok staje się miastem socjali-
stycznym, o pięknych, jasnych domach mieszkalnych,
o szerokich ulicach. (...) Rozwija się nowoczesne, pię-
kne śródmieście (...). To, co już zbudowaliśmy, i to, co
zbudujemy, zawdzięczamy naszej nieugiętej walce
o szczęście ludzi pracy Polskiej Zjednoczonej Partii Ro-
botniczej, zawdzięczamy władzy ludowej, zawdzięcza-
my braterskiej pomocy wielkiego Kraju Rad.*”¹⁵

Na początku 1955 roku rozstrzygnięto konkurs
na projekt zabudowy śródmieścia Białegostoku roz-
pisany w 1954 roku przez Prezydium Miejskiej Rady
Narodowej. Na podstawie zwycięskiej pracy autorstwa
architektów łódzkich oraz „słusznych założeń pozosta-
łych projektów” opracowano następnie projekt zbiorczy
(ryc. 7). Przewidywał on stworzenie dużych kwartałów
z zabudową obrzeżną o wysokości od 4 do 8 kondy-
gnacji. W parterach obiektów mieszkalnych miały być
ulożone lokale usługowe i handlowe. Przewidywa-
no między innymi budowę gmachów Prezydium MRN
oraz Prezydium WRN, „Pałacu Młodzieży” i „Domu
Związkowca”¹⁶.

W czerwcu 1955 roku został zatwierdzony
wstępny projekt przebudowy i rozbudowy śródmie-
ścia - podstawa do opracowania przyszłych projektów
szczegółowych dotyczących poszczególnych osiedli,
placów, ciągów komunikacyjnych. Zgodnie z nim naj-
ważniejszym elementem centrum miał się stać „Plac
Centralny z monumentalnym gmachem Prezydium
WRN”. Został on skomunikowany z Rynkiem Kościuszki
poprzez szeroką ulicę oraz z Parkiem Kultury i Wy-
poczynku (obecnie Park Zwierzyniecki) za pomocą cią-
gu pieszego (tzw. „oś zielona”). Do Placu Centralnego
przyłączać miał Park Śródmiejski¹⁷. W okolicach „Alei

Pochodów” planowano wzniesienie między innymi Te-
atru Operetki. Kompleksowi budynków służby zdrowia
położonemu w pobliżu ronda zamierzano nadać formę
swoistego „miasteczka zdrowia”. Na skraju Parku Kul-
tury i Wypoczynku, na zamknięciu osi „Alej Pochodów”,
miał być zbudowany Pałac Młodzieży¹⁸. Na rogu „Alej
Pochodów” i ulicy Dzierżyńskiego (obecnie ul. Legio-
nowa) rozpoczęto budowę „Domu Związkowca”¹⁹.



Ryc. 7. Ogólny widok nowego śródmieścia Białegostoku,
„Gazeta Białostocka” 1955, nr 56, s. 5

Pod koniec ery socrealizmu ogólny wyraz ulicy
zwanej od lat dumnie „Aleją Pochodów” dalece odbie-
gał od zapowiadanej reprezentacyjności, wystawności,
a nawet miejskości. Ulica wciąż wymagała odgruzo-
wywania²⁰. Miała brukowaną nawierzchnię, która do-
piero na początku okresu Planu Pięcioletniego (1956-
1960) miała być zmodernizowana z użyciem kamiennej
kostki, i to jedynie na odcinku od ul. Wesołowskiego
(obecnie Suraska) do ul. Dzierżyńskiego²¹. Na Rybnym
Rynku kwitł w dalszym ciągu miejski handel. Zaraz po
wojnie znajdował się tam między innymi sklep czeskiej
firmy Bata²². Teraz - od 1955 roku - był tu nawet punkt
sprzedaży i bicia żywego drobiu²³. Nie dziwi więc fakt,
że arteria, mimo swojej nazwy, w epoce restrykcyjnego
komunizmu nigdy nie pełniła swojej funkcji, nie poja-

¹⁴ H. Majcher, M. Krzywiec (2 XII 1953), *Plan etapowy m. Białegostoku. Stan projektowany w roku 1960. Alternatywa*, skala 1:10000; H. Majcher, M. Krzywiec (1954), *Program ogólnego planu zagospodarowania przestrzennego. Miasto Wojewódzkie Białystok. Plansza podstawowa*, skala 1:10000; oryginały w zasobie Departamentu Urbanistyki Urzędu Miejskiego w Białymstoku.

¹⁵ Dodatek do „Gazety Białostockiej” 1954, nr 26, s. 1.

¹⁶ „Gazeta Białostocka” 1955, nr 56, s. 5.

¹⁷ „Gazeta Białostocka” 1955, nr 173, s. 6; Prowadzono już prace przygotowawcze przy zakładaniu Parku Śródmieście, ale przygotowujący projekt parku centralnego Miastoprojekt zapowiadał, że dokumentacja będzie gotowa dopiero pod koniec 1957r. „Gazeta Białostocka” 1955, nr 163, s. 5; „Gazeta Białostocka” 1955, nr 165, s. 4; „Gazeta Białostocka” 1955, nr 173, s. 6; „Gazeta Białostocka” 1956, nr 72, s. 4.

¹⁸ H. Kaszkowiak (1955), *Wycieczka radnych do nowego Białegostoku*, „Gazeta Białostocka” nr 175, s. 6.

¹⁹ „Gazeta Białostocka” 1955, nr 133, s. 5.

²⁰ „Gazeta Białostocka” 1956, nr 213, s. 5.

²¹ „Gazeta Białostocka” 1956, nr 9, s. 5.

²² J. Szczygieł-Rogowska (2008), *Kalendarium, [w:] Białystok nie tylko kulturalny. Okres powojenny. Lata 1944-46*, Instytut Wydawniczy Kreator, Białystok, s. 107-183.

²³ „Gazeta Białostocka” 1955, nr 227, s. 7.



Ryc. 8. Białystok, ul. M. Skłodowskiej-Curie, w perspektywie dawny budynek KW PZPR, od prawej strony kolejno gmachy: d. WRZZ oraz d. Sądu Wojewódzkiego, stan z 1966 r. Pocztówka ze zbiorów Muzeum Podlaskiego w Białymstoku

wiała się w wytyczanych co roku trasach pierwszomajowych pochodów ani nie była miejscem politycznych wieców²⁴. Symbolem zbliżającego się nieuchronnie przełomu politycznego (ostateczny koniec okresu stalinizmu w Polsce) była rezygnacja z nazwy „Aleja Pochodów” i codzienne funkcjonowanie nazwy: ulica Olejniczaka, a w 1956r. nadanie arterii imienia Marii Skłodowskiej-Curie²⁵.

2. ZREALIZOWANE OBIEKTY ARCHITEKTONICZNE

Lata pięćdziesiąte można uznać za początek budowy socjalistycznego miasta, a więc również czas realizacji w okolicy ulicy Piwnej całkiem nowych inwestycji. Zdecydowanie najważniejszymi gmachami w przebiegu przyszłej „Aleji Pochodów”, a nawet w skali całego śródmieścia, wzniesionymi w latach pięćdziesiątych XX wieku były: wspomniany „Dom

Partii” (obecnie siedziba Wydziału Historyczno – Socjologicznego Uniwersytetu w Białymstoku, Plac Uniwersytecki 1) oraz położone nieopodal: gmach Sądu Wojewódzkiego (obecnie siedziba Sądu Okręgowego w Białymstoku, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1) oraz „Dom Związkowca” (obecnie budynek biurowo-usługowo-kinowy, ul. M. Skłodowskiej-Curie 3, ul. Legionowa 5). Ich nieduża wysokość (3-4 kondygnacje) jest wynikiem założeń ówczesnych planów zagospodarowania przestrzennego, które „bazowały na terenach zainwestowania istniejącego o przewadze niskiej zabudowy” (ryc. 8)²⁶. Architektura tych trzech gmachów obrazuje powolne odchodzenie od restrykcyjnego, pełnego odniesień historycznych socrealizmu ku językowi form modernistycznych. Ewolucja ta rysuje się szczególnie wyraźnie ze względu na zakładaną funkcję (gmach KW PZPR – ideologicznie najważniejszy, najbardziej reprezentacyjny, gmach WRZZ – o najmniejszej randze). Zarysowała się też pewna zasada widoczna w archi-

²⁴ Jak na ironię, odbyła się tu natomiast, na placu przed „Domem Partii”, w dniu 24 października 1956 r. pamiętna, spontaniczna manifestacja mieszkańców Białegostoku o charakterze antyradzieckim i antypaństwowym. A. Pasko (2012), *Białystok w latach 1944-1956*, [w:] *Historia Białegostoku*, Fundacja Sąsiedzi, Białystok, s. 496-503.

²⁵ T. Fiedorowicz, M. Kietliński, J. Maciejczuk (2012), *Białostockie ulice i ich patroni*, Wydawnictwo Prymat, Białystok, s. 297.

²⁶ H. Majcher, H. Nowara (1970), *Rozwój przestrzenny, budownictwo i gospodarka komunalna Białegostoku w latach 1944-1964*, [w:] *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, t. II, Białostockie Towarzystwo Naukowe, Białystok, s. 221-263.

tekturze polskich gmachów użyteczności publicznej okresu międzywojennego, a mianowicie przypisanie form wyraźnie klasycyzujących budowlom administracji państwowej o największym znaczeniu, zaś gmachom o niższym prestiżu zestawu środków bardziej zaawansowanych w modernizacji klasyki (m.in. strukturalnego wertykalizmu)²⁷. Taka zależność wydaje się naturalna w czasach socrealizmu ze względu na częste przypadki podejmowania zadań projektowych przez architektów praktykujących wcześniej w dobie II Rzeczypospolitej.

Gmach Komitetu Wojewódzkiego PZPR (ryc. 9) został wzniesiony w latach 1950-1952 według projektu Stanisława Bukowskiego²⁸. Wykonawcą obiektu było Białostockie Przemysłowe Zjednoczenie Budowlane. Mimo że oddanie budynku do użytku odkładano w czasie, pisano o warszawskim tempie i MDM

-owskiej dokładności, którą zaszczytli białostockim robotnikom „*dzielni pracownicy z spółdzielni warszawskich*”²⁹. W szeregach budowniczych nie zabrakło też żołnierzy, podoficerów i oficerów Odrodzonego Wojska Polskiego³⁰. Pod koniec 1952 r. zapowiadano dumnie: „*W najbliższych dniach Białystok otrzyma (...) jeszcze jeden wspaniaty, nowoczesny gmach. Będzie on jednym z najpiękniejszych budynków w Białymstoku*”³¹.

Budynek KW PZPR, jako najważniejszy gmach administracji państwowej w Białymstoku i jednocześnie kluczowy obiekt w kompozycji „Alej Pochodów”, cechują czytelne nawiązania do klasycyzmu. W zasadniczo narożnikowej, założonej na kącie prostym stereometrycznej bryle wyodrębniono trzy pawilony, z których środkowy stanowi ścięcie narożnika. Pomiędzy nimi znajdują się krótkie łączniki, których rzuty oparte są na wycinku koła, dodające fasadzie dozy barokowej dyna-



Ryc. 9. Białystok, Plac Uniwersytecki 1, dawny budynek KW PZPR, stan z 1957 r.
Pocztówka ze zbiorów Muzeum Podlaskiego w Białymstoku

²⁷ Roguska J. (2004), *Modernizm w architekturze urzędów i instytucji państwowych i miejskich w Warszawie w drugiej połowie lat dwudziestych i w latach trzydziestych XX wieku*, [w:] *Aktualne problemy konserwatorskie Gdańska*, Materiały z Sesji Naukowej na Wydziale Architektury Politechniki Gdańskiej, Gdańsk, z. 2, s. 66-70.

²⁸ „Gazeta Białostocka” 1951, nr 61, s. 4; „Gazeta Białostocka” 1951, nr 66, s. 5; „Gazeta Białostocka” 1951, nr 101, s. 5; „Gazeta Białostocka” 1952, nr 69, s. 5; „Gazeta Białostocka” 1952, nr 103, s. 3; „Gazeta Białostocka” 1952, nr 122, s. 4; „Gazeta Białostocka” 1952, nr 155, s. 1; „Gazeta Białostocka” 1952, nr 173, s. 5; „Gazeta Białostocka” 1952, nr 204, s. 5; „Gazeta Białostocka” 1952, nr 217, s. 5; „Gazeta Białostocka” 1952, nr 262, s. 3; „Gazeta Białostocka” 1952, nr 274, s. 3.

²⁹ „Gazeta Białostocka” 1952, nr 217, s. 5.

³⁰ „Gazeta Białostocka” 1952, nr 155, s. 1.

³¹ „Gazeta Białostocka” 1952, nr 262, s. 3.

miki. Całość ma jednolitą wysokość (trzy kondygnacje). W partii środkowej na dachu strefy wejściowej (szatnie i wiatrołap) urządzono taras skryty pod dachem pawilonu, podtrzymywany w tym miejscu przez potężne, graniaste podpory biegnące przez wysokość pierwszego i drugiego piętra. Rozwiązanie to stanowi echo palladiańskiej łoży. Znajdujący się przed tarasem plac miał przecież stanowić miejsce publicznych zgromadzeń, a domniemaną rolą tej swoistej „mównicy” było ułatwienie kontaktu z ludźmi. Dolną - parterową kondygnację gmachu wyróżnia pasmowe, modernistyczne w wyrazie boniowanie, górną zaś – ścienne podziały

- o kształcie zbliżonym do częstego w latach trzydziestych XX wieku w krajach o ustroju totalitarnym – graniaste, równomiernie żłobkowane, ze zredukowanymi w formie do prostych kubicznych brył bazami i głowicami. Silnie zgeometryzowany kształt mają również „tralki” balustrad attyki. Architektura gmachu zbliża się zatem ku „stylistyce” lat trzydziestych, a mianowicie monumentalnemu klasycyzującemu modernizmowi, jednakże poprzez swe powierzchniowe podobieństwo do założeń socrealizmu wpisywała się również w wizję architektury forsowaną przez nowy, socjalistyczny aparat władzy.



Ryc. 10. Białystok, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1-3, od lewej: dawny budynek Sądu Wojewódzkiego, d. budynek WRZZ, stan z 1966 roku. Pocztówka ze zbiorów Muzeum Podlaskiego w Białymstoku

pilastrów w wielkim porządku. Pilastry i filary pawilonu środkowego podtrzymują belkowanie z gzymsem wieńczącym, ponad którym widnieje attyka, w pawilonie środkowym – balustradowa. Tradycyjnej dyspozycji bryły i klasycyzującym elewacyjnym podziałom towarzyszy wyraźnie zmodernizowany detal, w tym przede wszystkim wielkoporządkowe doryckie filary galerii

Budynek Sądu Wojewódzkiego (ryc. 10) realizowano w latach 1953-1955 według projektu Lecha Kadłubowskiego (Miastoprojekt Gdańsk)³². Poza Sądem Wojewódzkim zamierzano pomieścić tu jeszcze kilka innych instytucji: Sąd Powiatowy, Państwowe Biuro Notarialne i Komornika. Stąd być może wzięła się funkcjonująca do dziś popularna nazwa budynku

³² „Gazeta Białostocka” 1953, nr 251, s. 5; „Gazeta Białostocka” 1953, nr 292, s. 3; „Gazeta Białostocka” 1953, nr 304, s. 3; „Gazeta Białostocka” 1954, nr 80, s. 5; „Gazeta Białostocka” 1954, nr 101, s. 4; „Gazeta Białostocka” 1954, nr 125, s. 5; „Gazeta Białostocka” 1955, nr 82, s. 3; „Gazeta Białostocka” 1956, nr 38, s. 8; R. Poczykowski i in. (2009), *Ładniej? PRL w przestrzeni miasta. Białostocka architektura lat 1945-1989*, Fundacja Uniwersytetu w Białymstoku Universitas Bialostocensis, Białystok, s. 18. Budowę przeprowadzono z pewnym opóźnieniem w stosunku do pierwotnego harmonogramu, zgodnie z którym miała się ona zakończyć w grudniu 1953 r. (stan surowy). Oddanie do użytku planowano na 1954 r. W rzeczywistości prace rozpoczęto w drugiej połowie roku 1953. Budynek był gotowy w stanie surowym w roku 1955, lecz prace wykończeniowe trwały jeszcze do 1958 r. J. Kotyńska Stetkiewicz, I. Górka (l.2008), *Ośrodek Dokumentacji Zabytków w Warszawie - Karta ewidencyjna Kompleksu Budynków Sądu Okręgowego w Białymstoku, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1*, Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Białymstoku, nr inw. 3793; R. Poczykowski i inni *ibidem*. s.18.

– „Gmach Sądów”. Wykonawcą obiektu było Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego. Tuż przed ukończeniem budynku miejscowa prasa donosiła: „Ciekawa konstrukcja tego olbrzymiego budynku, jego architektoniczny wdzięk, zwracają powszechną uwagę przechodniów. Budynek ten będzie fragmentem przyszłej Alei Pochodów”.³³ Miał być to „jeden z najefektowniej-szych architektonicznie w Białymstoku” gmachów³⁴. Budynek realizowano w dwóch etapach, najpierw oddając do użytku część przeznaczoną na mieszkania pracownicze. Wnętrza gmachu urządzone z nie małym rozmachem. Znajdowały się tu liczne sztukaterie, płaskorzeźby (np. duże godło państwowe w głównej sali posiedzeń). Kolumny i pilastry głównej sali pokryte były sztucznym marmurem³⁵.

Bryła budynku składa się z trzech skrzydeł połączonych ze sobą za pomocą łączników poprowadzonych na kondygnacji I piętra. Główne frontowe skrzydło o największej kubaturze położone jest wzdłuż dawnej „Alei Pochodów”. Większe ze skrzydeł bocznych usytuowane zostało przy ul. Suraskiej, a mniejsze przy skrzyżowaniu z ul. Legionową. W architekturze gmachu odnaleźć można zarówno wątki historyzujące, jak i modernistyczne. Regularność kompozycji fasady zaburza znaczne wysunięcie skrzydła północnego w stronę ul. Skłodowskiej-Curie. Poza tym frontowa elewacja obiektu ma układ klasycyzujący. Skrzydło frontowe ujęte jest z obu stron „ryzalitami” skrzydeł bocznych, a jego fasadę charakteryzuje trójdzielna, symetryczna kompozycja z ryzalitem wejścia na osi. Wyraźne związki z klasycyzmem zdradza poza tym przewaga kierunków pionowych poprzez gęste opięcie brył „wielkoporzadkowymi” lizenami na wysokości pięter. Związki z tradycją widoczne są również w sposobie rozwiązania wąskiego pasa ścian bezpośrednio pod okapem, który budzi skojarzenia z klasycznym fryzem. Oryginalna kolorystyka elewacji wskazuje jednak na jeszcze inne - konstruktywistyczne źródło „stylizacyjne”. Ujednolicenie kolorystyczne lizen ścian pięter, pary gzymsów między ścianami piętra i parteru oraz pary gzymsów podokapowych ukazuje bowiem rodzaj rusztu oraz złudzenie istnienia szkieletowej konstrukcji. Sposób rozwiązania ryzalitu wejścia to wyraźne echo strukturalnego wertykalizmu międzywojennej architek-

tury polskiej, a jednocześnie modernistyczna transpozycja formy klasycznego portyku kolumnowego.

W 1955 roku ZBM rozpoczęło przy „Alei Pochodów” budowę „**Domu Związkowca**” – gmachu Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych (ryc. 10,11), który według zapowiedzi miał pomieścić salę posiedzeń, salę gimnastyczną, kinową i kryty basen pływacki³⁶. Ostatecznie znaleźć się tu miały: sala widowiskowa, świetlica, kluby, pomieszczenia biurowe. Pięciokondygnacyjny gmach miał być oddany do użytku w końcu 1956 roku, a jego część widowiskowa z salą na 650 miejsc w drugiej połowie roku 1957³⁷. Większa wysokość gmachu jest wyrazem zmieniających się tendencji w planowaniu śródmieścia.



Ryc. 11. Białystok, ul. Legionowa 1, róg ul. M. Skłodowskiej-Curie 3, dawniej budynek WRZZ, widok od strony ul. Legionowej, stan z 1965 roku. Pocztówka ze zbiorów Muzeum Podlaskiego w Białymstoku

Spośród omawianej grupy architektura „Domu Związkowca” jest nośnikiem niewielu cech architektury socrealistycznej. Na czas powstania gmachu wskazuje głównie obecność tradycyjnych elementów, jak gzymsy, oraz charakterystyczny ryzalit wejścia od strony dawnej Alei Pochodów – o parach wąskich podłużnych okien, podparty w kondygnacji parteru za pomocą filarów, z tarasem na poziomie ostatniej kondygnacji. Nie-

³³ „Gazeta Białostocka” 1954, nr 125, s. 5.

³⁴ „Gazeta Białostocka” 1954, nr 101, s. 4.

³⁵ „Gazeta Białostocka” 1954, nr 155, s. 5; „Gazeta Białostocka” 1954, nr 306, s. 5.

³⁶ „Gazeta Białostocka” 1955, nr 82, s. 3; „Gazeta Białostocka” 1955, nr 133, s. 5; „Gazeta Białostocka” 1956, nr 70, s. 1; „Gazeta Białostocka” 1956, nr 97, s. 6; „Gazeta Białostocka” 1956, nr 127, s. 3.

³⁷ „Gazeta Białostocka” 1955, nr 225, s. 5. Wiosną 1956 r. wznoszono ściany trzeciego i czwartego piętra skrzydła biurowego usytuowanego przy ul. Skłodowskiej-Curie. „Gazeta Białostocka” 1956, nr 70, s. 1.

regularna kompozycja dwuczłonowej bryły z łącznikiem oraz jej asymetryczny prostokreślny rzut wskazują na „modus” modernistyczny. Świadczy o tym również fasada skrzydła położonego wzdłuż ulicy Skłodowskiej-Curie, o zasadniczo tradycyjnej kompozycji, gdyby nie zsuniecie ryzalitu wejścia głównego z jej środkowej części ku łącznikowi. Modernistyczna prostota i przejrzystość wyraża się w punktowo rozmieszczonych oknach, w charakterystycznych regularnych podziałach ściany fasady imitujących prefabrykowane płyty elewacyjne oraz w horyzontalnych podziałach bryły za pomocą gzymsów o uproszczonych profilach.

Na przeciwległym krańcu „Alej Pochodów” – w pobliżu ronda Zwierzynieckiego – trwała budowa obiektów służby zdrowia. Już w tle prowadzonych po wojnie prac projektowych nad rozwiązaniem urbanistycznym śródmieścia miała miejsce stopniowa odbudowa tej części miasta. Do odbudowy (wg projektu S. Bukowskiego) spalonego podczas wojny Szpitala św. Rocha, usytuowanego po południowo-zachodniej stronie ulicy Piwnej (obecnie ul. M. Curie-Skłodowskiej 26), przystąpiono w czerwcu 1947 roku, a zakończono ją w lutym roku 1948.³⁸ Nowo otwartemu szpitalowi nadano nazwę **Państwowy Szpital Chirurgiczny**. W niewielkim budynku na lewo od chirurgii mieściła się, tak jak obecnie, administracja szpitala³⁹.

W latach 1950-1952 vis-a-vis głównego budynku Państwowego Szpitala Chirurgicznego (obecnie ul. M. Skłodowskiej-Curie 25) został wzniesiony **budynek Państwowej Szkoły Pielęgniarskiej** imienia „wielkiej działaczki robotniczej” – towarzyszkii Eweliny Sawickiej, w którym już w roku 1952 zdecydowano się ulokować Państwowy Szpital Internistyczny, późniejszy Wojewódzki Szpital Wewnętrzny (ryc.12)⁴⁰. Na terenie szpitala chirurgicznego w 1952 roku wzniesiono „systemem szybkościowym” dwa pawilony przeznaczone na Poradnię Zdrowia dla Matki i Dziecka. Pisano, że tak duże tempo robót było wynikiem „*głębokiego zrozumienia robotników*” doceniających rozwój lecznictwa

i „*wyężających wszystkie swe siły, by wykonać swoje zadanie w jak najszybszym czasie*”⁴¹. Ostatecznie jeden z nich, do dziś istniejący, oparty na rzucie w kształcie litery „T”, przeznaczono na oddział chirurgii dziecięcej, a drugi na oddział chorób dziecięcych⁴². W 1952 roku oddano do użytku wzniesiony przy ul. Piwnej 23 (obecnie ul. M. Curie-Skłodowskiej 23) **budynek Stacji Krwiodawców PCK** (projekt: inż. Skrzyński). Prasa podkreślała, że nieterminowe oddanie obiektu jest wynikiem wad w dokumentacji i że projekt „*na roboty dodatkowe jest zrobiony na kolanie i trudno z niego zorientować się, o co projektantowi właściwie chodzi*”. Krytyczne uwagi pod adresem biur projektowych dość często pojawiały się w prasie, zdejmując część odpowiedzialności za nieterminowość prac wykonawczych z ofiarnych, „wzorowych” ekip robotniczych⁴³.



Ryc. 12. Białystok, ul. M. Skłodowskiej-Curie 25, d. budynek Państwowej Szkoły Pielęgniarskiej, stan z lat pięćdziesiątych XX wieku. Poczłtówka ze zbiorów Muzeum Podlaskiego w Białymstoku

W 1953 roku z Wojewódzkiego Szpitala Wewnętrznego i kompleksu szpitala chirurgicznego utworzono Wojewódzki Szpital im. Jędrzeja Śniadeckiego (od 1975 r. Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego)⁴⁴. Pisano wówczas: „*Białe, nowoczesne bu-*

³⁸ S. Bukowski (5 XI 1947), *Szkiecy projekt odbudowy Ambulatorium przy szpitalu św. Rocha w Białymstoku*, rysunki w zbiorach Archiwum Państwowego w Białymstoku, Zarząd Miejski w Białymstoku, Wydział Zdrowia, sygn. 184. Uroczyste otwarcie szpitala przy udziale wiceministra zdrowia dr J. Sztachelskiego miało miejsce 20 marca 1948 r. J. Szczygiel-Rogowska (2008), *Kalendarium*, [w:] *Białystok nie tylko kulturalny. Odbudowa stolicy Podlasia. Lata 1947-49*, Instytut Wydawniczy Kreator, Białystok, s. 91-253.

³⁹ E. Bernacki (1998), *Ludzie i placówki służby zdrowia w regionie białostockim. Rys historyczny, biografie*. Białostockie Towarzystwo Naukowe, Białystok, s. 87-89.

⁴⁰ „Gazeta Białostocka” 1951, nr 1, s. 6; „Gazeta Białostocka” 1952, nr 20, s. 5; „Gazeta Białostocka”, 1953 nr 23, s. 3; „Biuletyn Okręgowej Izby Lekarskiej”, Białystok 1991, nr 2(6), s. 12; E. Bernacki (1998), *Ludzie i placówki służby zdrowia w regionie białostockim. Rys historyczny, biografie*. Białostockie Towarzystwo Naukowe, Białystok, s. 88.

⁴¹ „Gazeta Białostocka” 1952, nr 89, s. 4; „Gazeta Białostocka” 1953, nr 28, s. 5

⁴² „Gazeta Białostocka” 1953, nr 28, s. 5.

⁴³ „Gazeta Białostocka” 1952, nr 54, s. 5; „Gazeta Białostocka” 1952, nr 129, s. 4; „Gazeta Białostocka” 1952, nr 171, s.5; „Gazeta Białostocka” 1952, nr 173, s. 5; „Gazeta Białostocka” 1952, nr 234, s. 3; „Gazeta Białostocka” 1952, nr 294, s. 5; „Gazeta Białostocka” 1952, nr 302, s. 5; „Gazeta Białostocka” 1953, nr 182, s. 3.

⁴⁴ „Gazeta Białostocka” 1953, nr 23, s. 3.



Ryc. 13. Białystok, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24a, dawny budynek PSK, stan z 1968 roku.
Pocztówka ze zbiorów Muzeum Podlaskiego w Białymstoku

*dynki tonące w zieleni, starannie utrzymane trawniki i rabaty z kwiatami, zwirowane aleje – wszystko to wygląda jak małe miasteczko. Tu mieści się Wojewódzki Szpital im. Jędrzeja Śniadeckiego*⁴⁵. Szpital nieprzerwanie rozbudowywano. W związku z powołaniem w 1950r. Akademii Lekarskiej w Białymstoku, stał się on bazą szkoleniową uczelni. W roku 1956 oddano do użytku dobudówkę do budynku dawnego Szpitala św. Rocha, którą z kolei powiązano z salą wykładową oddaną do użytku dwa lata później⁴⁶.

W 1956 roku na rozległym Placu Dziesięciolecia (obecnie przy ul. M. Curie-Skłodowskiej 24a), w sąsiedztwie Szpitala Wojewódzkiego, podjęto budowę **Państwowego Szpitala Klinicznego** (obecnie Uniwersytecki Szpital Kliniczny)⁴⁷. Budowę „sześciopiętrowego szpitala” przewidywano już w 1952 roku.⁴⁸ O planach wzniesienia gmachu – wielkiej inwestycji pięciolatki w skali kraju - pisano w miejscowej prasie

również w 1954 roku. Z początku miał to być szpital na 600 łóżek⁴⁹. Ostatecznie ten na owe czasy największy szpital w kraju zaprojektowano na 690 łóżek. Obiekt został wyposażony w salę wykładową Akademii Medycznej. Obok budynku głównego powstał też „blok” mieszkalny na 40 mieszkań pracowniczych. „Blok” mieszkalny i jedno ze skrzydeł szpitala planowano oddać do użytku już w 1958 roku, a całość w 1959 lub najpóźniej w 1960 roku. W 1960 roku. miały jeszcze trwać prace wykończeniowe od zewnątrz i urządzenie otoczenia⁵⁰. Gmach oddano do użytku w 1962 roku (ryc.13)⁵¹. Projekt obiektu, autorstwa Wandy Bieńkuńskiej, powstał w warszawskim Biurze Projektów Służby Zdrowia⁵². Budowę prowadziło ZBM⁵³. Ze względu na dużą skalę od początku zwano szpital „Gigantem” i nazwa ta do dziś jest popularna. Szpital usytuowany jest w znacznej odległości od ulicy Skłodowskiej-Curie, pełniąc nieznaczną rolę w kreowaniu obudowy ulicy.

⁴⁵ „Gazeta Białostocka” 1953, nr 171, s. 5.

⁴⁶ „Gazeta Białostocka” 1952, nr 89, s. 4; „Biuletyn Okręgowej Izby Lekarskiej”, Białystok 1991, nr 2(6), s. 12; E. Bernacki (1998), *Ludzie i placówki służby zdrowia w regionie białostockim. Rys historyczny, biografie*, Białostockie Towarzystwo Naukowe, Białystok, s. 88-91.

⁴⁷ „Gazeta Białostocka” 1955, nr 268, s. 1; „Gazeta Białostocka” 1956, nr 175, s. 1; „Gazeta Białostocka” 1956, nr 176, s. 1; „Gazeta Białostocka” 1956, nr 183, s. 4; Bernacki E. (1998), *Ludzie i placówki służby zdrowia w regionie białostockim. Rys historyczny, biografie*, Białostockie Towarzystwo Naukowe, Białystok, s. 91; A. Pasko (2012), *Białystok w latach 1944-1956*, W: *Historia Białegostoku*, Fundacja Sąsiedzi, Białystok, s. 455-503.

⁴⁸ „Gazeta Białostocka” 1952, nr 122, s. 4.

⁴⁹ „Gazeta Białostocka” 1954, nr 5, s. 3.

⁵⁰ „Gazeta Białostocka” 1955, nr 268, s. 1; „Gazeta Białostocka” 1956, nr 175, s. 1.

⁵¹ E. Bernacki (1998), *Ludzie i placówki służby zdrowia w regionie białostockim. Rys historyczny, biografie*, Białostockie Towarzystwo Naukowe, Białystok, s. 91.

⁵² Projekt w archiwum Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku.

⁵³ „Gazeta Białostocka” 1956, nr 175, s. 1; „Gazeta Białostocka” 1956, nr 183, s. 4.

3. PLANOWANE OBIEKTY ARCHITEKTONICZNE

Nigdy nie zrealizowane plany budowy rodzaju miejskiego domu kultury w okolicy „Alej Pochodów” sięgają roku 1949. Na terenie ograniczonym ulicami: przedłużoną Piwną, Surażską i Sosnową ustalono wówczas lokalizację Pałacu Kultury Ludowej⁵⁴. Obiektu nie wzniesiono, ale w 1952 roku prognozowano, że w wybudowanym parku dzielnicowym znajdować się będzie w przyszłości Dom Kultury i Pałac Dziecka⁵⁵. Na początku 1953 roku w dalszym ciągu snuto plany budowy centrum kulturalnego – teraz pod nazwą „Młodzieżowy Dom Kultury”. Budowa obiektu miała być dowodem troski mieszkańców miasta „o wychowanie nowego człowieka”⁵⁶. Pisano, że usytuowany w pobliżu „Domu Partii” MDK będzie „obiektem nowej arterii” („Alej Pochodów”)⁵⁷. Wkrótce jednak określono jego lokalizację (tym razem budynek zwano „Pałacem Młodzieży”) na róg ulicy Grochowej i Stalina, przesuwając go tym samym mocno poza okolice zabudowy „Alej Pochodów”. Usytuowany na wzgórzu budynek miał być jedynie widoczny na zamknięciu perspektywy tej arterii⁵⁸. Budowa pałacu miała się rozpocząć w 1954 roku.⁵⁹ W 1954 roku podano, że gmach o nazwie MDK zostanie wzniesiony w latach 1955-1956⁶⁰. Znane już były ogólne założenia do projektu, ale dopiero w 1955 roku Prezydium Miejskiej Rady Narodowej zleciło opracowanie materiałów do założeń projektowych⁶¹. W 1955 roku przyjęto też nową lokalizację dla Młodzieżowego Pałacu Kultury – ważną ze względu na tematykę niniejszego artykułu - zamknięcie osi ulicy Olejniczaka (dawnej ul. Piwnej) od strony ronda, na terenie, na którym dotychczas mieścił się Zakład Zieleni Miejskiej⁶². Rok później białostoczanie mogli poznać bardziej precyzyjne dane dotyczące gmachu. Kubatura obiektu miała nie przekraczać 28 tys. m³. Obok licznych sal,

gabinetów i modelarni znaleźć się tu miało między innymi audytorium o powierzchni 150m², wydzielony funkcjonalnie zespół widowiskowy z salą o pow. 320m² na 450 osób ze sceną i pełnym zapleczem, sala gimnastyczna o pow. 240m², kryta pływalnia z basenem o pow. 360m². W marcu 1956 roku powstały rok wcześniej białostocki oddział Stowarzyszenia Architektów Polskich ogłosił konkurs powszechny na projekt Młodzieżowego Pałacu Kultury w Białymstoku⁶³. Celem konkursu było jedynie uzyskanie projektu koncepcyjnego, który stanowiłby podstawę dla dalszego opracowania dokumentacji przez Miastoprojekt Białystok. Zamknięcie konkursu miało nastąpić w dniu 5 czerwca. Nagrodzono 3 projekty, 10 wyróżniono. I nagrodę przyznano arch. Małgorzacie Handzelewicz-Wacławek z Warszawy. Prace związane z zagospodarowaniem terenu budowy miały się rozpocząć jeszcze w tym samym roku⁶⁴. Obiektu nie zrealizowano.

W 1953 roku narodziła się idea powstania „Domu Technika”, „skupiającego inteligencję techniczną”, wyposażonego w laboratoria, biblioteki, czytelnie i sale wykładowe⁶⁵. W roku 1956 dyskusja na temat budynku trwała nadal. Pisano, że mógłby być on podobny do domów technika w Bydgoszczy lub Stalinogrodzie (Katowicach). Powstał komitet budowy gmachu, który rozpoczął rozprowadzanie „cegiełek” na sporządzenie dokumentacji projektowej⁶⁶. Budynek został wzniesiony dopiero w latach sześćdziesiątych przy ul. M. Skłodowskiej-Curie 2.

ZAKOŃCZENIE

Wyszczałcenie Alej Pochodów rozszerzyło strefę centralną miasta z historycznego Rynku Kościuszki w kierunku południowym. Do końca lat pięćdziesiątych

⁵⁴ A. Oleksicki (2002), *Powojenna odbudowa Białegostoku*, Muzeum Podlaskie w Białymstoku, Białystok.

⁵⁵ R. Klimaszewski (1952), *Białystok za osiem lat*, „Gazeta Białostocka” nr 246, s. 8.

⁵⁶ „Gazeta Białostocka” 1953, nr 100, s. 5.

⁵⁷ „Gazeta Białostocka” 1953, nr 180, s. 6.

⁵⁸ Z. Nowacki, ... *a gdy zbudujemy Pałac Młodzieży*, „Gazeta Białostocka” 1953, nr 274, s. 6.

⁵⁹ R. Woźniak, *Nowy Białystok*, Dodatek do „Gazety Białostockiej” 1953, nr 48, s. 1-2.; „Gazeta Białostocka” 1954, nr 5, s. 3.

⁶⁰ Dodatek do „Gazety Białostockiej” 1954, nr 26, s. 2. W latach 1953-1954 białostoccy planiści rozważali też inną lokalizację dla planowanego od lat obiektu kulturalnego (tu: „Dom Kultury”), który miał być częścią zabudowy Placu Centralnego – część parku dzielnicowego na skrzyżowaniu ul. Młynowej z przedłużeniem ul. Grochowej. H. Majcher, M. Krzywiac (1954), *Program ogólnego planu zagospodarowania przestrzennego. Miasto Wojewódzkie Białystok. Plansza podstawowa*, skala 1:10000. Oryginał w zasobie Departamentu Urbanistyki Urzędu Miejskiego w Białymstoku.

⁶¹ „Gazeta Białostocka” 1954, nr 200, s. 5; „Gazeta Białostocka” 1955, nr 81, s. 5.

⁶² H. Kaszkowiak, *Wycieczka radnych do nowego Białegostoku*, „Gazeta Białostocka” 1955, nr 175, s. 6; Dodatek do „Gazety Białostockiej” 1955, nr 26, s. 1.

⁶³ „Gazeta Białostocka” 1956, nr 165, s. 4; „Gazeta Białostocka” 1956, nr 166, s. 4; „Architektura” 1956, nr 6, s. 200.

⁶⁴ „Gazeta Białostocka” 1956, nr 48, s. 6; „Gazeta Białostocka” 1956, nr 52, s. 5; „Gazeta Białostocka” 1956, nr 171, s. 3; „Architektura” 1956, nr 9, s. 320.

⁶⁵ „Gazeta Białostocka” 1953, nr 180, s. 5; „Gazeta Białostocka” 1953, nr 181, s. 3.

⁶⁶ „Gazeta Białostocka”, 1956, nr 174, s. 5.

wzdłuż ul. Skłodowskiej-Curie wzniesiono parę ważnych w strukturze miasta budynków użyteczności publicznej, co świadczy o jej wyjątkowym centrotwórczym charakterze (ryc.14). Czasy socrealizmu reprezentują tu, oprócz „Domu Partii”, gmach Sądu Wojewódzkiego, „Dom Związkowca” oraz gmach Państwowego Szpitala Klinicznego – tzw. Gigantu. Okres komunizmu narodowego (około 20 lat względnej stabilizacji polityczno-gospodarczej do końca lat siedemdziesiątych) oraz czasy upadku ustroju komunistycznego (lata osiemdziesiąte) zaowocowały kolejnymi realizacjami. Socrealizm zarzucono. Nowo wznoszone, modernistyczne budynki z zasady pozbawione były odniesień historycznych⁶⁷.

Zabudowa ulicy Skłodowskiej, jako oprawy dla obchodów Święta Pracy, nie uzyskała ostatecznie kształtu zamierzonego przez autorów koncepcji z lat pięćdziesiątych. Jej architektura, stopniowo oswobodzona od wzajemnego związku z pełnioną przez nią aż do czasu przełomu ustrojowego funkcją, wraz z upływem lat traciła swój propagandowy pierwiastek i ewoluowała w kierunku modernizmu. Postsocrealistyczne losy arterii powinny stać się tematem dalszych badań.

Idea utworzenia białostockiej „Alej Pochodów” ma już ponad 60 lat. Tutejsza zabudowa postarzała się, nie spełnia współczesnych wymogów technicznych lub nie odpowiada odmiennym niż pierwotne wymogom funkcjonalnym. Proces modernizacji, rozbudowy i przebudowy tej tkanki już się rozpoczął. Niestety, z uwagi na brak dostatecznej ochrony konserwatorskiej (do rejestru zabytków wpisany jest jak dotąd jedynie dawny gmach KW PZPR) może się wkrótce okazać, że przy okazji koniecznych zmian bezpowrotnie znikną bezsprzeczne walory estetyczne tej architektury – materialnego znaku naszej przeszłości - nie dość cenionej, nie uwolnionej od wciąż żywych we wspomnieniach ludzi negatywnych skojarzeń i znaczeń ideologicznych.

LITERATURA

1. **Baraniewski W. (2010),** *Architektura Warszawy w czasach stalinowskich. Marszałkowska Dzielnica Mieszkaniowa – symboliczny kamuflaż*. „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, t. LV, z. 3, s. 49-64.

2. **Bernacki E. (1998),** *Ludzie i placówki służby zdrowia w regionie białostockim. Rys historyczny, biografie*. Białostockie Towarzystwo Naukowe, Białystok.
3. „Biuletyn Okręgowej Izby Lekarskiej”, Białystok 1991, nr 2(6).
4. **Dolistowska M. i in. (2008),** *Białystok nie tylko kulturalny. Okres powojenny. Lata 1944-1946*, Instytut Wydawniczy Kreator, Białystok.
5. **Dolistowska M. i in. (2008),** *Białystok nie tylko kulturalny. Odbudowa stolicy Podlasia. Lata 1947-1949*, Instytut Wydawniczy Kreator, Białystok.
6. „Gazeta Białostocka”, 1951-1958.
7. **Fiedorowicz T. i in. (2012),** *Białostockie ulice i ich patroni*, Wydawnictwo Prymat, Białystok, s. 297.
8. **Majcher H., Nowara H. (1970),** *Rozwój przestrzenny, budownictwo i gospodarka komunalna Białegostoku w latach 1944-1964*, [w:] *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, t.II, Białostockie Towarzystwo Naukowe, Białystok, s. 221-263.
9. **Marciniak P. (2009),** *Architektura i urbanistyka Poznania w latach 1945-1989 na tle doświadczeń europejskich*, Wydawnictwo Politechniki Poznańskiej, Poznań.
10. **Oleksicki A. (2002),** *Powojenna odbudowa Białegostoku*, Muzeum Podlaskie w Białymstoku, Białystok.
11. **Pasko A., Łapiński P. (2012),** *Białystok w latach 1944-1956*, [w:] *Historia Białegostoku*, Fundacja Sąsiedzi, Białystok, s. 455-503.
12. **Piotrowska K. (1956),** *Kronika SARP*, „Architektura”, nr 6(104), s. 199-200.
13. **Piotrowska K. (1956),** *Kronika SARP*, „Architektura”, nr 9(107), s. 320.
14. **Poczykowski R. i in. (2009),** *Ładniej? PRL w przestrzeni miasta. Białostocka architektura lat 1945-1989*, Fundacja Uniwersytetu w Białymstoku Universitas Bialostocensis, Białystok.
15. **Roguska J. (2004),** *Modernizm w architekturze urzędów i instytucji państwowych i miejskich w Warszawie w drugiej połowie lat dwudziestych i w latach trzydziestych XX wieku*, [w:] *Aktualne problemy konserwatorskie Gdańska*, Materiały z Sesji Naukowej na Wydziale Architektury Politechniki Gdańskiej, Gdańsk, z. 2, s. 66-70.
16. **Sumorok A. (2010),** *Architektura i urbanistyka Łodzi okresu realizmu socjalistycznego*, Wydawnictwo Neriton, Warszawa.

Pracę wykonano w ramach realizacji pracy statutowej nr S/WA/1/10 na Wydziale Architektury Politechniki Białostockiej.

⁶⁷ Prezes Rady Ministrów J. Cyrankiewicz w przemówieniu na Ogólnopolskiej Naradzie Architektów w 1956 r. tak podsumowywał okres socrealizmu w architekturze polskiej: „Wiele w Polsce zbudowano, ale ileż to razy nie pięknie, często wręcz brzydko, często wręcz rozrzutnie, zbyt często i jeszcze częściej tandetnie. (...) Nasza architektura, w minionym okresie przytłoczona była fasadowością, fałszywym monumentalizmem – przytłoczona była mnogością ozdób i ozdóbek. Wydawało się może niektórym architektom, że socjalizm wymaga takiej ornamentacji. Wydawało się niektórym zamawiającym, których gustom chciano dogodzić, że socjalizm wymaga takiej ornamentacji i takiej pseudo - monumentalności. (...) My, to znaczy członkowie kierownictwa Partii i Rządu poczuwamy się także do współodpowiedzialności za to, co się działo w architekturze i urbanistyce.” Nakreślał też dalszy kierunek: „Socjalizm wymaga prostoty i skromności, zharmonizowania fasady z wnętrzem, stylu z tworzywem, elewacji z otoczeniem, projektu ze zdrowym rozsądkiem.” „Gazeta Białostocka” 1956, nr 76, s. 2.